

**DZIS:**  
w numerze

★ Włókna sztuczne wkraczają do przemysłu wełnianego ★ Oby Ner stał się wreszcie czystą rzeką ★ Rock and roll przed ambasadorem ★ Sopockie lato ★ Skuteczny środek przeciwko symulantom sądowym

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 4 czerwca 1959 roku

Nr 131 (3895)

## Polscy badacze polarni wyruszyli na Spitsbergen

3 bm. wyruszyła na pokładzie okrętu hydrograficznego „Baltyk” polska wyprawa naukowa na Spitsbergen. W porcie Tromsø w Norwegii do wyprawy dołączył jej kierownik — doc. dr Stanisław Siedlecki. Na pokładzie o/h „Baltyk” płynie również na Spitsbergen polska ekspedycja alpinistyczna, która zamierza osiągnąć tam szereg szczytów masywu Soer-kaplandu.

Na okręt załadowano ok. 80 skrzyń z ekwipunkiem, 6 ton żywności, 30 beczek paliwa i wiele przyrządów naukowych oraz mały ciągnik.

Trzecia polska wyprawa polarna przeprowadzi badania z dziedziny hydrologii, petrografii i geologii. We wrześniu nastąpi powrót do kraju.

## Dar ZSRR dla Albanii

TIRANA (PAP). Pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow położył w środę kamień węgielny pod budowę pałacu kultury w Tiranie — daru Związku Radzieckiego dla narodu Albanii.

W uroczystości wzięli udział Enver Hoxha, Mehmet Shehu, członkowie Biura Politycznego KC APP oraz inne osobistości.

## Rządowa delegacja Albanii na XXVIII MTP

WARSZAWA (PAP). 3 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Ludowej Republiki Albanii na XXVIII Międzynarodowe Targi Północno-wschodnie z ministrem handlu — Kiezo Ngjela.

W czasie pobytu w Polsce rządowa delegacja Albanii przeprowadzi także rokowania dotyczące wymiany handlowej i współpracy gospodarczej z Polską w latach 1961—65. Podpisanie protokołu w tej sprawie przewidziane jest w najbliższych dniach.

## Pogłoski o dalszych zmianach cen są bezpodstawne Dlaczego w sklepach brak wędlin i mięsa

Wszelkie zahamowanie dostaw artykułów spożywczych pierwszej potrzeby powoduje nie tylko perturbacje na rynku, ale również — co jest oczywiste — komentarze szerokiej rzeszy kupujących. Nie można się dziwić, że brak mięsa czy wędlin irytuje ludzi. Nie jest jednak dobrze, gdy wyszane z palca pogłoski niepokoja opinię publiczną.

Gdy od dwóch dni zaopatrzenie naszego miasta w mięso i wędliny znacznie się pogorszyło, daly się słyszeć głosy, że po ostatniej regulacji cen na wolowinę pójdą w górę ceny innych gatunków mięsa. Jeszcze inni twierdzili, że za pewne ulegną podwyżce również i ceny wędlin.

Postanowiliśmy więc poinformować naszych czytelników, jak rzeczywiście kształtuje się w chwili obecnej sytuacja rynkowa w dziedzinie zaopatrzenia w mięso i wędliny. Według posiadanych przez nas informacji z Wydziału Handlu, wszelkie pogłoski o mających rzekomo nastąpić dalszych zmianach cen na pozostałe gatunki mięsa i wędlin, są bezpodstawne. Jak nie-dobrze jest ulegać panice, przekonali się najlepiej ci, któ-

## W Genewie

# Dalsze poszukiwania rozwiązań kwestii berlińskiej

GENEWA (PAP). — Trzecie zebranie poufne ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki rozpoczęło się w środę o godz. 15.30 pod przewodnictwem sekretarza stanu USA, Hertera.

## Eisenhower ocenia konferencję genewską

W środę, 3 bm. odbyła się w Białym Donu konferencja prasowa — pierwsza od trzech tygodni. Prezydent Eisenhower mówił głównie o przebiegu rokowań genewskich. Oświadczył on, że do tej pory nie było „żadnego dostępnego postępu (any detectable progress) w tych rozmowach, który by usprawiedliwiał odbycie konferencji na szczycie”. Zastanawiając się nad kwestią, co jego zdaniem byłoby konieczne, aby „usprawiedliwić” konferencję na szczycie, Eisenhower powiedział, że warunkiem tego rodzaju porozumienia powinno być „wyraźne zobowiązanie”, że do czasu zjednoczenia Niemiec prawa Zachodu w Berlinie zachodnim nie zostaną naruszone. Z drugiej strony nie sprzeciwiałby się on nawet ewentualnej serii spotkań na szczycie, gdyby tylko istniały widoki osiągnięcia postępu.

Eisenhower wyjaśniał dalej w ogólnikowy sposób, co mógłby traktować jako „zadowalający postęp” genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Z zdaniem Eisenhowera, można się spodziewać przynajmniej takiego wyniku, o jakim wspominał otwierając konferencję genewską sekretarz stanu USA Herter, a mianowicie stwierdzenia istniejących rozbieżności, zastanowienia się nad kwestią, jak można by zważyć istniejącą przepaść i ustalenia listy problemów, które warte byłoby omówić na szczycie. Byłoby to już — zaznaczył Eisenhower — wcale przyzwoity dokument roboczy. Ponadto mogą być jego zdaniem, inne jeszcze drogi osiągnięcia postępu, jak np. nawiazanie wzajemnych kontaktów i wymiany oraz „podniesienie żelaznej kurtyny”.

Rozmowy czterech ministrów spraw zagranicznych (ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji) w willi sekretarza stanu USA, Hertera, trwały dwie godziny i 25 minut. Jak głosi komunikat opublikowany po zebraniu poufnym, ministrowie postanowili spotkać się ponownie w czwartek o godz. 15.30 w willi Couve de Murville'a na zamkniętym posiedzeniu. Ustalono również datę przyszłego, posiedzenia plenarnego konferencji — 6 na odbędzie się w Pałacu Narodów w piątek o godz. 15.30.

Zdaniem dobrze poinformowanych kół brytyjskich w Genewie, konferencja ministrów spraw zagranicznych zdała powoli do zawarcia dodatkowego układu w sprawie Berlina. Układ ten wprawdzie ma szereg poprawek do 4-stronnego układu z r. 1949.

Te same kół brytyjskie przypuszczają, że układ nie będzie figurował w komunikacie końcowym i być może, nie zostanie zredagowany w formie dokumentu noszącego podpis czterech ministrów. Ministrowie zobowiązali się tylko do zreferowania tego układu szefom swych rządów. Stanowić on będzie podstawę do dyskusji na konferencji na najwyższym szczeblu.

Zdaniem kół brytyjskich (Agence France Presse podkreśla, że chodzi tu o bardzo kompetentne kół), porozumienie dotyczące symbolicznej redukcji wojsk zachodnich stacjonujących w Berlinie zachodnim, ograniczenia ich uzbrojenia, ustanowienia stosunków administracyjnych między Berlinem wschodnim i zachodnim oraz ograniczenia działalności szpiegowsko-dywersyjnej na terenie tego miasta.

GENEWA (PAP). — W środę o godz. 10 rano sekretarz stanu

## Sukcesy zespołu »Harnama« we Francji

We Francji przebywa na występach Zespół Tańców Ludowych Łódź. Szefem zespołu jest Janusz Harnama. Ten amatorski zespół wiodniarzy łódzkich, którego kierownikiem artystycznym jest Jadwiga Bryniewska, dał już koncerty w St. Etienne, Montceau-les-Mines, Le Creusot, Lyonie, Orleans, a we wtorek w Ivry pod Paryżem.

Występy spotkały się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem. W Lyonie na zorganizowaną przez zespół konferencję prasową, przybyli dziennikarze ze wszystkich tamtejszych dzienników, które później zamieściły bardzo pochlebne recenzje.

Zespół łódzki wystąpił jeszcze w Troyes, Nancy, Metz, Mulhouse, Strassburgu. Około 15 czerwca artyści odjeżdżają do kraju.

## Krwawe walki w Nikaragui

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi korespondent Agencji Reutera, na południu Nikaragui toczą się obecnie krwawe walki lądowe i powietrzne. Walki skupiają się na czterech głównych frontach. W stolicy tego kraju, Managua, sytuacja jest napięta. W całym kraju panuje stan wyjątkowy.

Prezydent Nikaragui, Somoza, odrzucił żądania powstańców, którzy wezwali go do ustąpienia. — Jak donosi Reuter — podjął kroki dla stłumienia powstania.

W Waszyngtonie odbyła się nadzwyczajna sesja organizacji państw amerykańskich (OAS) dla rozpatrzenia sytuacji w Nikaragui. Zwolania tej sesji zażądał ambasador tego kraju, Sevilla-Sacasa. Jak oświadczył rzecznik Departamentu Stanu USA, rząd Nikaragui nie wystąpił z prośbą o udzielenie mu pomocy. Rzecznik dodał, że wiadomości uzyskane przez Departament Stanu USA „potwierdzają oskarżenia Nikaragui dotyczące inwazji jej terytorium przez dwa samoloty powstańcze, których pochodzenia nie dano się dotychczas ustalić”.

USA odbył tzw. strategiczną konferencję, w której udział wzięli szef wywiadu amerykańskiego w Europie generał Osborne, amerykański doradca polityczny w Berlinie zachodnim, Gufler i amerykański ekspert wojskowy, pułkownik Lowell. Amerykańskie agencje prasowe zwracają uwagę na znaczenie tego spotkania, odbywającego w chwili dyskusji nad Berlinem zachodnim, bezą szpiegostwa i dywersji przez NRD.

Na marginesie konferencji genewskiej odbędzie się w czwartek rano spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Gromyki, z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii, Selwyn Lloydem dla omówienia sytuacji w Laosie. Jak wiadomo, ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i W. Brytanii byli przewodniczącymi konferencji genewskiej z 1954 roku, która położyła kres wojnie w Indochinach.

## Do Genewy przybyła delegacja Towarzystwa Obrony Granic na Odrze i Nysie

Do Genewy przybyła delegacja Towarzystwa Obrony Granic na Odrze i Nysie, w skład której wchodzi przewodnicząca Towarzystwa, Halicka oraz Grojnowski, Jagoszewski i Kubiak. Delegacja wzięcia przed siawicielowi czterech wielkich mocarstw tekst memorandum uchwalonego jednomyślnie przez krajową konferencję towarzystwa, oświadczając złożone przez 30 osobistości francuskich oraz petycję z podpisami wielu tysięcy obywateli francuskich żądających oficjalnego uznania granicy na Odrze i Nysie.

W memorandum skierowanym do ministra francuskiego czytamy:

„Delegacja francuska na konferencji genewskiej powinna, naszym zdaniem, wystąpić z brzojętą na rzecz definitywnego uznania tej granicy i zagwarantowania jej na arenie międzynarodowej. Tego rodzaju inicjatywa pozwoliłaby doprowadzić do porozumienia między Wschodem a Zachodem w sprawie tego ważnego problemu”.

## ZE SWIATA

MOSKWA. — Ukazał się tu w masowym nakładzie oczekiwany z wielkim zainteresowaniem podręcznik „Historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”. Obejmuje on okres od zarania ru-

## Finał naszej akcji „Dzieci - dzieciom”

Tak miłej imprezy dawno w Łodzi nie było. I nastrój był niesłychanie wesoły i atmosfera serdeczna, no i zabawa wspaniała. Nic dziwnego — sala Teatru Powszechnego wypełniła się przecież dziećmi o najlepszych serduszkach. O małych uczestnikach akcji „Dzieci — dzieciom”, o imprezie i o naszych gościach z domów dziecka, piszemy obszerniej na str. 4.



W wypełnionej po brzegi sali Teatru Powszechnego spotkali się nasi mali ofiarodawcy z wychowankami domów dziecka i zakładów opiekuńczych.



Po koncercie nastąpiło rozdanie paczek z zabawkami, książkami i odzieżą. Nowi właściciele zdwigają otrzymane „skarby”.

Foto: L. Olejniczak

## Rozpoczęły się „Dni Krakowa”

3 bm. odbyło się w Krakowie uroczyste otwarcie wielkiego festiwalu sztuki pn. „Dni Krakowa”, który trwać będzie do 28 bm.

O godz. 12 prastary rynek krakowski, gdzie u stóp wieży ratuszowej, nastąpiła uroczystość otwarcia festiwalu, przybrał niecodzienny, nadzwyczaj barwny wygląd. U stóp wieży ratuszowej i w najbliższym sąsiedztwie odnowionego gmachu Sukiennic zjawili się średniowieczni heroldowie na koniach w otoczeniu liczącej dwadzieścia kompanii, kompania wojska, ubrana w mundury z okresu Księstwa Warszawskiego, „Pan Twardowski” jadący na kogucie, obrzyjni smok wawelski, liczne orkiestry, wśród których przeważała uwaga zwracała orkiestra górników z żupy solnej w Bochni w efektownych zielonych pióropusach.

Otwarcie festiwalu dokonał przewodniczący Prezydium Rady Na-

## 25 bm. — Tino Rossi śpiewa w Łodzi

25 czerwca br. przybędzie na gościnne występy do Polski jeden z najpopularniejszych pieśniarzy świata — Tino Rossi. Artysta rozpocznie swe tournée od Łodzi (25.6.), po czym wystąpi w Krakowie (26.6.) i Wrocławiu (27.6.). W Warszawie usłyszymy go w dniach 28, 29 i 30 bm. Na koncertach w Sali Kongresowej PKiN.

## Holandia otrzyma od USA broń jądrową

MOSKWA (PAP). — Jak podaje Agencja TASS z Hagu, minister spraw zagranicznych Holandii Luns oświadczył, iż niedawno — zgodnie z postanowieniem NATO z 1957 r. między USA i Holandią zawarte zostało porozumienie w sprawie wyposażenia holenderskich sił zbrojnych w taktyczną broń jądrową i poszuki kierowania.

## Stan wyjątkowy w Ekwadorze

NOWY JORK (PAP). Według relacji napływających z Ekwadoru proklamowano tam w środę stan wyjątkowy na terenie całego kraju. Przyczyną tego kroku były walki między studentami a policją, w czasie których 5 osób zginęło, a 30 zostało rannych.

## Ze sportu

### Real Madryt po raz czwarty zdobył Puchar Europy

Na stuttgarckim Neckarstadionie rozegrane zostało w środę wieczorem finałowe spotkanie o Puchar Europy Real Madryt — Stade Reims. Zwyciężyła jedenastka hiszpańska 2:0 (1:0) zdobywając bramki ze strzałów — Mateosa (2 min.) i Di Stefano (48 min.). Tak więc piłkarze Realu jeszcze raz udowodnili, że są najlepszą drużyną europejską, zdobywając puchar po raz czwarty.

# Oby Ner stał się wreszcie czystą rzeką

## Ścieki miejskie użyżnią podlódzkie gleby

### Miliardowa inwestycja dyskutowana na posiedzeniu prezydów łódzkiej i wojewódzkiej RN

W kuluarach gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, w czasie wczorajszego wspólnego posiedzenia prezydów obu rad narodowych, ktoś powiedział: to posiedzenie przejdzie do historii ziem łódzkiej. Istotnie waga dyskusowanych

problemów jest tej rangi, że bez wpadania w przesadę można śmiało to stwierdzić.

Sam fakt zresztą, że w obradach uczestniczyli członkowie prezydów Rady Narodowej m. Łodzi i Wojewódzkiej Rady Narodowej z przewodniczącymi E. Kąkolnikiem i P. Szymankiem na czele — co jest raczej zjawiskiem dość rzadkim — oraz udział w nich wicepremiera i prezesa NK ZSL — Stefana Ignara, przedstawicieli KSL i KW PZPR, WK i MK ZSL, przedstawicieli Min. Rolnictwa i Lin. Żegluga, jak również członków Polskiej Akademii Nauk mówi również sam za siebie.

O jednym z punktów porządku dziennego — problemie wody dla Łodzi i województwa informowaliśmy wczoraj naszych czytelników, dziś skomentujemy pokrótce drugi, nie mniej ważny problem — sposób odprowadzenia i właściwego wykorzystania ścieków miejskich.

W tej chwili w dolinie Neru 3 tys. ha jak użyźnianych jest ściekami przemysłowymi i miejskimi z Łodzi. Jak to ma znaczenie dla podniesienia wydajności słabo urodzajnych gleb niech posł. W taki przykład: jeden ha jak bez nawodnienia ściekami daje średnio 5 do 10 kwintali siana, po nawodnieniu zaś 80 do 140 kwintali!

Nie dość na tym. Racjonalne wykorzystanie ścieków przez podlódzkich rolników, a więc nawodnienie nimi nie 3, a 26 tys. ha ziemi uprawnej — jak się projektuje — da w efekcie niemal trzykrotny wzrost pogłowia bydła.

Tak więc wspomiane perspektywy otworzą się przed ludnością naszego województwa, a niemają z nich korzyści odniosą również mieszkańcy Łodzi. Mowa tu w pierwszym rzędzie o skanalizowaniu całego miasta. Na szczęście uczestnicy narady nie dali się ponieść fantazji i w sposób rzeczowy, a często krytyczny ustosunkowywali się do poszczególnych punktów projektu uchwały obu rad narodowych.

Zwracano uwagę na konieczność dostatecznego rozcieńczenia ścieków, aby uniknąć ewentualnego zakażenia gleby, zaś przedstawiciele Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi domagali się objęcia ochroną przed szkodliwymi dla zdrowia wyziewami ścieków podmiejskich miejscowości leśnikowskich i rekreacyjnych, jak Grótki, Sokolniki itp. Żądano również, aby kanały nawadniające przebiegały z dala od dróg publicznych i osiedli mieszkaniowych.

Ta gigantyczna inwestycja, której koszt budowy wyniesie miliard trzysta milionów złotych ma być zrealizowana do końca roku 1975. Ten termin wydawał się — i słusznie — wielu dyskutantom zbyt odległy. Należy ich zdaniem skrócić do minimum prace przygo-

stawiające z miejsca przystąpić do prac wstępnych.

Jeden z mówców rozpoczął swe przemówienie od wielce optymistycznego stwierdzenia: Ner stanie się nareszcie czystą rzeką! Oby stało się to jak najrychlej.

J. BIN.

## Samochód wiozący wycieczkę wpadł do rowu

### 1 osoba zabita 3 — ciężko ranne

3 bm. wydarzył się pod Krakowem koło Zabierzowa tragiczny wypadek. Autobus marki „Fiat”, będący własnością kopalni „Zabrze” wiozący do Krakowa 43-osobową wycieczkę naukową z kilku szkół zabrzańskich, nad którymi dyrektorka i załoga kopalni sprawują patronat.

W okolicy Zabierzowa autobus, w czasie wyprzedzania innego samochodu, wpadł do rowu, uderzając o przydrożne drzewo. W wyniku wypadku jedna z uczestniczek wycieczki 24-letnia nauczycielka Józefina Krzywda, mieszkanka Zabrza, poniosła śmierć na miejscu. Dalsze trzy osoby: nauczycielka 21-letnia Ingarda Pol oraz 23-letni Bolesław Nowakowski i lekarz 34-letni Andrzej Jakus, wszyscy z Zabrza, doznały poważnych obrażeń. Stan ich jest ciężki. Znajdują się oni pod troskliwą opieką lekarzy w II Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej w Krakowie.

Ponadto w wypadku cięższych niegroźnych obrażeń doznało 15 osób, z których 5 po otrzymaniu pierwszej pomocy udało się do domów. Pozostałe 10 — zatrzymano na kilkudniowe leczenie w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Organ MO prowadzi śledztwo w tej sprawie.

## Kraj

### KRÓTKIE SERIE W PRZEMYSLE OBUWICZYM

Przemysł obuwiczny, tytułem eksperymentu, zorganizował w kilku fabrykach z m. in. w Radomiu i Bydgoszczy tzw. krótkoseryjną produkcję obuwia. Na specjalnie wyróżnionych oddziałach wykonuje się bardziej pracochłonne i oryginalne modele pantofli oraz bucików w ilościach od 500 do 1.500 par jednego fasonu. Innowacja ta w pełni zadała egzamin. Obuwie z krótkich serii, choćże za darmo o 7 lub 8 proc. od pochodzącego z normalnej produkcji przemysłowej, cieszy się dużym powodzeniem. W związku z tym projektuje się już od początku III kwartału br. zorganizowanie podobnej krótkoseryjnej produkcji również w innych zakładach obuwiczych.

### OTWARŁY SIĘ PODWOJE GALERII NARODOWEJ W SUKIENIACACH

Wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym Krakowa stało się otwarcie 8 bm. Galerii Narodowej w zabytkowych Sukiennicach. Po blisko 3-letnim remoncie wspaniała galeria sztuki polskiej udośćniona została ponownie szerokim rzeszom społeczeństwa polskiego.

### PIERWSZE TONY CEMENTU Z CEMENTOWNI W HUCIE IM. LENINA

3 bm. z rampy przeładunkowej nowo uruchomionej cementowni w Hucie im. Lenina odezdarł pierwszy większy transport cementu za początkującą tym samym etap normalnej eksploatacji pierwszych obiektów tej największej inwestycji przemysłu materiałów budowlanych w kraju. Baza na której oparta została produkcja cementu, jest miejscowy surowiec — nie wykorzystywany dotychczas poważne ilości żużli wielkopiecowego oraz materiały odpadowe z zakładów wapieniarskich w Czarkowicach koło Krakowa. Po całkowitym ukończeniu budowy, która nastąpi w początkach 1962 roku, nowohucka cementownia produkować będzie ok. miliona ton cementu rocznie.

### SITUACJA GOSPODARZA SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY

3 bm. rozpoczęło się pod przewodnictwem Stanisława Szwalbe drugudniowe posiedzenie Rady Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. W pierwszym dniu obrad omówiono przygotowanie do III Zjazdu Delegatów ZCSP, który odbędzie się jeszcze w tym miesiącu. Następnie prezes Zarządu ZCSP — Bohdan Trąpczyński ocenił sytuację gospodarza spółdzielczości w roku ubiegłym i w ciągu 4 miesięcy br.

## Włókna sztuczne wkraczają do przemysłu wełnianego

Spodnie o zaprasowanych twale kantach... i sowna spódniczka z terylenem...

Puszyste i leciutkie kocy nie zastąpienie w podróży i świetnie konkurujące z ciężkimi, tradycyjnymi koldrami... — oto kilka z planów na niedługo przysiężność asortymentów produkcji naszego przemysłu wełnianego. Możliwości asortymentowego rozszerzenia produkcji stwarza stosowanie nowych rodzajów włókien syntetycznych.

Możliwości te, nakreślone w planach produkcji przemysłu wełnianego na okres 5-letni, były wczoraj tematem wielogodzinnej, specjalistycznej narady w ZPW im. Barlickiego. W naradzie tej wzięli udział wicepremierzy przemysłu lekkiego Z. Wojtkowski i M. Minor, prof. PL P. Prindisz, dyr. nac. Instytutu Włókiennictwa E. Pięczora i prof. Jędrzyka, dyrektorzy Zjednoczenia oraz szeroki aktyw inż. nieryjno-kierowniczy z zakładów pracy.

Referat wprowadzający do dyskusji i oc. sytuacji sytuacji przemysłu wełnianego oraz potrzebę zastosowania włókien syntetycznych w produkcji tego przemysłu wygłosił inż. D. Boczkowski. Podkreślał stały niedobór naturalnych surowców wełnianych na rynkach światowych omówił on wyczerpująco zagraniczne doświadczenia w stosowaniu włókien zastępczych pochodzenia chemicznego w przemyśle wełnianym oraz na tym ile rosnąca potrzeba przystosowania naszego przemysłu do potrzeb rozwijającej się techniki włókienniczej.

Zastosowanie tych włókien w produkcji przemysłowych włókien syntetycznych poddyktowane jest nie tylko względami ekonomicznymi, ale także i wymogami najnowszej techniki produkcji. Włókna syntetyczne bowiem, takie jak włókna poliamidowe (perlon, steelon, polian i nylon) poliestrowe (terylon, terylax, darcon) i poliakrylonitrylowe (akron, acrilan, dralon i dymel) sprzyjają wprawdzeniu — tymel nowych rodzajów tkanin efektywniejszych, bardziej odpornych na tarcie, a co ważniejsze — tańszych od tkanin czysto wełnianych.

Niektóre z tych włókien jak orlon czy steelon zaczęto już stosować w produkcji. Są to jednak początki. Dopiero począwszy od 1959 roku przemysł wełniany zamierza wprowadzić je w szerszym zakresie.

W tym więc jeszcze roku rozpoczyna produkcję tkanin terylenowych, bardzo popularnych za granicą, a odznaczających się dużą elastycznością dzięki której np. plisowane spódniczki z tkaniny terylenowej zachowują swój plisowany kształt, a spodnie — nie gnijące się kanty.

Dyskutanli nawiązując do wytycznych postawionych w referacie wskazywali na potrzebę przygotowania kadry fachowców, mogących sprostać nowym zadaniom technologicznym przemysłu. Inżynierowie i technicy specjalści winni spotkać się z

pomocą ze strony Zjednoczenia i resortu w zakresie udośćnienia im literatury technicznej oraz osobistych kontaktów ze specjalistami zagranicznymi.

Wskazywano też na konieczność sprowadzenia najpotrzebniejszych maszyn odpowiednich do produkcji tkanin z domieszki włókien syntetycznych. Na naradzie zażądano również: mierzyć próbę tk. azy tych włókien wyprodukowane w warunkach laboratoryjnych. Niektóre z nich wyglądem dorównują tkaninom wełnianym, wyróżniają się za to jest odpornością na tarcie, te ostatnie w... — przewyższają. Prezentowano także wyroby dziewiarskie z przędzy mieszanej (wełniano-syntetycznej) po doświadczenia w okresie używalności. (wy)

## Opiekun dyktatorów

Jak donosi z Caracas Agencja France Presse, general Franco przeprowadza podobno reorganizację osławionej „Błękitnej dywizji”, która w czasie drugiej wojny światowej walczyła u boku armii niemieckiej na froncie rosyjskim. Obecnie „Błękitna dywizja” ma być użyta do interwencji w rejonie Morza Karaibskiego.

Wychodzący z Caracas dziennik „Pregon” podaje, że w Burgos przeprowadza się obecnie pod kierownictwem fachowców szkolenie 2.800 ochotników, którzy mają być wysłani do dyspozycji dyktatora Republiki Dominikańskiej, generała Trujillo w wyniku prośby o pomoc, jaką skierował on do gen. Franco. Pierwszy kontyngent ochotników w liczbie 125 ludzi wyładował już w Ciudad Trujillo ze statku hiszpańskiego „Begona”.

## Śmierć pod kopytami konia

Niezwykłe rzadki wypadek strącenia człowieka przez spłoszonego konia miał miejsce we wsi Wrzawy pow. Tarnobrzeg. Rozhukany koń, który wyrwał się z rąk właściciela, pedził przez wieś. Wszyscy w popłochu ustawali się z drogi rozszalałego zwierzęcia. Nieszczęśliwie 80-letnia Weronika Bucija nie zdążyła uciec. Koń wpadł na nią i tak ciężko ją pokaleczył, że mimo szybkiego udzielenia jej pomocy — zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

## Ujęcie morderców taksówkarza z Mysłowic

Kilka dni temu w rowie przydrożnym koło Giszowca (dzielnica Szopieniec) na Górnym Śląsku znaleziono zwłoki zamordowanego Jana Kuca — kierowcy taksówki nr 1 w Mysłowicach. Sprawę bestialskiego morderstwa zbliżył samochodem marki „Warszawa” należącej do zabitego taksówkarza.

Blyskawiczną akcją funkcjonariuszy krakowskiej MO, współdziałających w poszukiwaniu mordercy z pomocą woj. katowickiego zakończyła się pełnym sukcesem. 2 bm. na krakowskich Plantach ujęty został główny inżynier morderstwa — recydywista Lesław Gajewski urodzony w 1936 r., zamieszkały na stałe w miasteczku powiatowym Lubaczów w woj. rzeszowskiem. Wspólnikami Lesława Gajewskiego w morderstwie taksówkarza byli: Kazimierz Ziobkowski z Raciborska powiat Kraków, który 15 maja wyjechał z więzienia, gdzie odsiadywał karę za poprzednie przestępstwa oraz ujęty w Wojniczu woj. krakowskie Andrzej Piłtrzak, Jan Zięba, Zdzisław Augustynek i Marian Czyż z Bechdru — dwukrotnie karany za kradzież, który z końca maja br. dokonał chuligańskiego napadu na jednego z przechodniów w Krakowie, abudując mu gotówkę i wartościowe przedmioty.

Prowadzone energicznie śledztwo wykazało, którzy z ujętych bandytów obok Lesława Gajewskiego brali bezpośredni udział w morderstwie taksówkarza.

## Uwaga!

- ★ Zakłady pracy
- ★ Instytucje
- ★ Urzędy i szkoły

Podajemy do wiadomości, że zamówienia na pronumerat prasy krajowej od zakładów pracy, instytucji, szkół i urzędów z funduszy administracyjnych na III kwartał i II półrocze br. przyjmują oraz udzielają szczegółowych informacji na terenie m. Łodzi — następujące oddziały „Ruchu”:

- 1) Łódź-Północna, ul. Piłkowska 210, tel. 467-57
- 2) Łódź-Sródmieście, ul. Zamienhofska 21, tel. 317-79
- 3) Łódź-Północ, Plac Kościelny 4, tel. 524-14

## Kiepski drwal pozbawił prądu woj. białostockie

2 bm. w godzinach popołudniowych na obszarze całego niemal woj. białostockiego i miasta Białogostoku nastąpiła przerwa w dostawie prądu. M. in. stany pracujące na kilka zmian fabryki, a także nie nadala swojego lokalnego programu rozgłośnia w Białymstoku. Przerwa trwała kilka godzin.

Jak się okazało sprawcą tej po ważnej awarii był... rolnik Feliks Zajkowski ze wsi Targonice Wielkie w pow. białostockim, który ścinał brzoze. Drzewo to, spadając zerwało linie wysokiego napięcia.

## SZMERY ŚWIATA

### PROGNOZY SAMOPOCZUCIA

Począwszy od pierwszego czerwca br., nowojorska stacja meteorologiczna w swoich prognozach zamieszcza również informacje o przypuszczalnym samopoczuciu obywateli. Te ostatnie przewidywania opracowuje się w wyniku zestawienia danych dotyczących temperatury i wilgotności powietrza. Uspokojenie ludzi w związku z danymi warunkami atmosferycznymi określa się w skali cyfrowej, przy czym liczby bliższe siedmiu oznaczają już samopoczucie „pod zechłym psem”, 80 „skrajnie wyzerpane”, a 85 — „strefa niebezpieczna”.

### PETENT

Jak donosi Agencja France Presse, do siedziby premiera — Japończyk w Tokio zgłosił się w środę mnich buddyjski prosząc o audiencję u szefa rządu. Wyjaśnił on warunkowo, iż odbywa pielgrzymkę po kraju, aby zapobiec rezygnacji Japonii i przynieść złożeń premierowi petycję na ten temat.

Kiedy wartownik, który poszedł go zameldować, powrócił do przedzłotka nie zastał już mnicha. Znał go leżące w kałuży krwi przed głównym wejściem do budynku. Mnich popełnił harakiri, a petycja do premiera, która przy nim znaleziono, zaczęła się słowami: „Biorę na siebie odpowiedzialność za nieszczęsna politykę Japonii i umieram, aby za pobiec uzbudzeniu kraju”.

### MODLI SIĘ POD FIGURĄ

Rzecznik Ministerstwa Obrony NRF zakomunikował we wtorek, że minister obrony, Strauss weźmie udział w czterodniowym międzynarodowym pielgrzymstwie żołnierzy do Lourdes. Do Lourdes udać się ma 60 tys. żołnierzy z 15 krajów. Wybiera się wraz z nimi arcybiskup Monachium, kardynał Wendel.

## Katastrofa budowlana w kościele Runęła wadliwie dobudowana wieża

Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy zakończyła śledztwo w sprawie wypadku, który wydarzył się niedawno w Osieciach pow. Radziejów. Odbudowana w miejscowym kościele parafialnym — bez zezwolenia odpowiednich władz i bez żadnego nadzoru technicznego — część wieży runęła przebijając dach. Wypadek na szczęście nie pogięł nał za sobą ofiar w ludziach, gdyż miał miejsce wieczorem, po zakończeniu nabożeństw. Winni karzygodnego niebezpieczeństwa staną wkrótce przed sądem.

Jak wynika z materiałów śledztwa w końcu 1956 roku ówczesny proboszcz parafii ks. dr Bogumił Kasprzak postanowił podwyższyć wieżę kościelną. Prace powierzył murarzowi z Inowrocławia E. Emanuelowi Andrzejewskiemu, który z podległymi mu robotnikami pracował zimą, bez zezwolenia odpowiednich władz i bez żadnego nadzoru technicznego. Całym „planem technicznym” według którego budował, był... odręczny rysunek panoramyczny na szkicowany przez kilku księży. Andrzejewski popełnił dużo błędów używając np. niewłaściwej

zaprawy wapiennej, najgorszego gatunku cegły, świeżo ściętego drzewa świerkowego. Ówczesny architekt powiatowy inż. Konstanty Borodziej zapomniał wyprowadzić pozytywnie podanie o przyznanie błędy, więc się jednak budowa nie interesował.

Kiedy w maju ub. roku parafia w Osieciach objął ks. Marian Sujkowski, rada parafialna zwróciła mu uwagę, że wieża grozi za waleniem. Książd poinformował o tym kurie diecezjalną we Włocławku. Przesłana komisja oraz inni fachowcy potwierdzili obawy parafian i zalecili wzmocnienie lub rozbiórka wieży. O ostatecznym tym ksiądz Sujkowski nie po wiadomił jednak architekta powiatowego. Mimo grożącego niebezpieczeństwa w kościele nadal odbywały się nabożeństwa.

Niedawno nadbudowana część wieży runęła. Dach kościoła jest niemal zupełnie zniszczony, a środkowa nawa stanowi wielkie rumowisko. Gruby ściągający kościel 2 metrów. Tyko przypadekowi należy zawdzięczać, że katastrofa wynikała z karygodnej lekomyślności nie zakończyła się tragicznie.

## Wyniki poszukiwań geologicznych gazu ziemnego i ropy naftowej

Odkrycia naszych geologów, zwłaszcza „ubiegłego roku, który okazał się nadzwyczaj płodnym okresem dla poszukiwaczy, rozszerzyły znacznie tradycyjny — podkarpacki teren gazonowy. W wyniku prac poszukiwawczo-geologicznych okazało się, że nie tylko Podkarpacie zasobne jest w bogactwa złoża gazu ziemnego, ale również teren przedgórz Karpat środkowych.

Na przedgórz Karpat złoża gazu ziemnego, chociaż w nieco mniejszych ilościach niż w Lubaczowie, odkryte zostały w rejonie Przemysła, Dąbowy Tar wsielkiej i dalej na południowy zachód.

W ślad za cennymi odkryciami geologów na Podkarpaciu idą prace mające na celu eksploatację tych bogactw. Na przetranszowaniu wielu kilometrów układu się rurociągi, które łączą nowo odkryte szczyby gazu z istniejącą już siecią gazociągów.

Obok gazu ziemnego — ropa naftowa. Dwa nowe pola naftowe znaleźli geolodzy na tradycyjnym obszarze roponoinym — w centralnej deversji Karpackiej. Ekipy poszukiwawcze natrafiły na ropę naftową również poza Karpatami.

Pół roku temu rozeszła się wiadomość o znalezieniu na stosunkowo niewielkiej głębokości pokładów ropy w rejonie Mielca. Złóża to okazało — zarówno pod względem obszaru zalegania jak i zasobów — znacznie większe od złóż karpackich, choć niewielkie w skali światowej.

Potwierdził się więc przypuszczenia geologów, że struktura geologiczna na przedgórz Karpat, a także w okrogu przed suddeckim — na tzw. łożu polskim rokuje duże prawdopodobieństwo odkrycia nowych złóż ropy w Polsce.

Jak oceniają specjaliści, „wiel-

ka” ropa naftowa zalega najprawdopodobniej w głębszych warstwach ziemi. W związku z tym planuje się prowadzenie w najbliższych latach szeregu wiercoń głębokich zarówno na ołudniu jak i na północy Polski. Ekipy poszukiwawcze nie dysponują jednak jeszcze dostateczną ilością odpowiedniego sprzętu.

Prowadzone będą także na znacznym obszarze naszego kraju rozpoznawcze badania sejsmiczne, gravimetryczne i inne, starające naukową podbudowę właściwych prac poszukiwawczo-wiertniczych.

### Z ogólnolódzkiego zjazdu delegatów TPD

## Są osiągnięcia, ale potrzeby jeszcze większe

Ogólny odbył się w Łodzi walny zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z terenu naszego miasta, na którym dokonano oceny działalności za okres ostatnich dwóch lat. Sprawozdanie złożone przez wiceprezesa Zarządu Okręgu TPD Edwarda Andrzejaka oraz dyskusja wykazały, że okręg TPD w Łodzi ma na swym koncie szereg osiągnięć.

Zorganizowano 60 kół przyjaciół dzieci przy terenowych KFN i komitetach blokowych oraz zwerbowano 95 członków honorowych, którymi są zakłady pracy. Działalność kół w terenie była wszechstronna. Prowadzono plac zabaw, boiska sportowe, lodowiska, świetlice. Organizowano pogadanki z rodzicami, zajmowano się losem dzieci kalekich i moralnie zagrożonych. Zarząd Okręgu zorganizował 15 placów zabaw kosztem ok. 80 tys. zł, 2 świetlice, jedną poradnię społeczno-wychowawczą, która objęła opieką ok. 2.500 dzieci. 150 dzieciom udzielono pomocy materialnej odbiorując je odzież. Ostatnio zorganizowano 6 zarządów dzielnicowych TPD.

Wzorem opieki społecznej nad dzieckiem w terenie, jest świetlica przyblokowa przy ul. Długoszańskiej, w której dzieci pożywiają się w miłej atmosferze przy piosence i muzyce czasem przy rytmu, grzesności i społecznie współzycia.

W dyskusji delegaci poruszyli szereg problemów nurtujących ich dzielnicę. Podkreślano, że często społeczna ich inicjatywa, nie spotyka się z należytyym zro-

zumeniem u czynników administracyjnych. Np. Kolo Przyjaciół Dzieci przy ul. Długoszańskiej nie może uzyskać w Prezydium DRN-Chojny i DRN-Ruda na plac zabaw dla dzieci. Kolo Przyjaciół Dzieci na Sikawie ma trudności w zorganizowaniu przedszkola społecznego, którego brak dzieci tej dzielnicy odczuwają dotkliwie.

Milo natomiast było słuchać wypowiedzi przewodniczącego KFDZ, Stanisława Czajki, który mówił o daleko idącej pomocy z jaką się spotyka ze strony Komendy Dzielnicowej MO Łódź-Sródmieście.

Uczestnicy zjazdu wysunęli szereg wniosków do dalszej działalności M. in. zwrócono szczególną uwagę na konieczność rozwinięcia ruchu społecznego w służbie dziecku przez zorganizowanie kół przyjaciół dzieci przy każdym bloku. Podkreślono konieczność pedagogizacji rodziców oraz rozwijanie form pracy z dziećmi młodszymi, poprzez organizowanie ognisk dziecięcych.

Na zakończenie wybrano nowy zarząd i delegatów na Krajowy Zjazd TPD, który odbędzie się 14 bm. w Warszawie. A. B.

# SOPOCKIE LATO

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Sopot plawi się w słońcu, błyszcząc nowymi elewacjami budynków, białą farbą mola, lśniąca szatą rozbierni, koszy, wodnych huśtawek... Odswieżony i czysty czeka na wczasowiczów. Po pustych plażach kręci się trochę młodzieży, która wycieczkami nad morze postanowiła zamknąć rok szkolny.

Sezon dopiero się zaczyna. Czeka ją go z niecierpliwością i... obawą mieszkańcy Sopotu — właściciele wolnych pokoi. Bo choć — jak spodziewają się — do Perły Bałtyku będą ciągnęły tłumy, to jednak wszystko zależy od... pogody. Z drugiej strony mieszkańcy Sopotu są trochę zawiązani. Olsnieni perspektywami, zakreślonymi przez autorów tzw. eksperymentu sopockiego (notabene co to za eksperyment, w którym mówi się tylko o rozsądnym gospodarowaniu) już w ubiegłym roku spodziewali się najazdu „kohort” Skandynawów lub Czechów. Tymczasem praktyka życia codziennego oskubała Sopot z pięknych lecz fałszywych pórów „światłości”. Co więcej, okazało się, że nawet przed wojną — na który to okres powoływali się inicjatorzy eksperymentu — Sopot był kurortem raczej o krajowych wymiarach. Ojcowie miasta szybko spostrzegli błąd — porzucili marzenie o światowej randze Sopotu, a opierając się

na, w pełni realnym i godnym poparcia, programie rozwoju uzdrowiska, postanowili uczynić z niego uzdrowisko kulturalne, należycie zagospodarowane i urządzone, z którego mogłoby korzystać jak największe wczasowiczów z całego kraju.

Niemniej stary mit ma licznych wyznawców. Stąd ciągłoty do śrubowania cen na miarę „zachodnioeuropejską”. Cena miejsca do spania kształtuje się tu już w wysokości 50 złotych. Co będzie później? Nie wiadomo.

Poza tym przybywa z głębi kraju czekająca kosztą wyżywienia, a także taksa kuracyjna, opłata za wejście na molo, opłata za wejście na plażę, opłata za wypożyczenie kosza lub leżaka, opłata za prysznic, opłata za... Naprawdę Sopot to wspaniała perła, wymaga jednak bardzo kosztownej oprawy.

Są co prawda tańsze sposoby urządzenia się, ale trzeba mieć sporo szczęścia, by zdobyć takie, stosunkowo tanie, locum. Przy ul. Wojska Polskiego urządziła się np. osiedle campingowe na 1000 osób, złożone z 250 domków, klubu, kina, łazienek, kuchni, ambulatorium oraz warsztatów samochodowych. Ośrodek ten przewidziany jest wszakże przede wszystkim dla młodych turystów ze wsi.

Nieopodal Sopotu, w Kamieniu Potoku, znajduje się ośrodek PTT-K. Może on przyjąć 680 turystów — 350 do pokoi oraz 330 do domków campingowych i namiotów. Ośrodek usytuowany jest na malowniczym wznieśleniu, składającym się z wspaniałych widoków na morze. Coż, kiedy ilość miejsc jest daleko niewystarczająca. W tej chwili np. przyjmują się zamówienia już na koniec sierpnia i wrzesień.

A ceny nie są tu zbyt wygórowane. Miejsce w pokoju 4-osobowym kosztuje np. 22 złote, w 5-osobowym — 18 zł. W sali 28-osobowej — 10 zł. Cena miejsca w naniocie kształtuje się 10 zł od osoby, zaś w domku campingowym — 20 zł. Cały dwuosobowy domek można wynająć za 40 zł. Cena będzie zapewne informacją, iż członkowie PTT-K uzyskują tu 25-procentową zniżkę.

A jak z wyżywieniem? Przez

ciężne koszty całodziennego utrzymania wynosi w Ośrodku 30—35 zł.

Niewątpliwie i te kwoty dla niejednego turysty będą zbyt wysokie. Niestety, jak już zaznaczyłem, Sopot umie się cenić. Taniej i łatwiej można natomiast zainstalować się w innych, niemniej atrakcyjnych miejscowościach. O tym jednak napiszę w następnej korespondencji.

Wracając wszakże do Sopotu — na bieżący sezon przygotowuje się tu szereg niezwykle interesujących imprez.

## Nowe drogi diagnostyki

Uczni radzieccy skonstruowali ostatnio wiele radioelektronowych aparatów medycznych znacznie udoskonalających metody diagnostyki i leczenia niektórych chorób. Między innymi zbudowano analizator elektrokardiogramów, w pamięci elektronicznej tego aparatu mieszczą się wszelkie krzywe charakteryzujące różne choroby serca. Porównując z nimi elektrokardiogram chorego aparat szybko i dokładnie stawia diagnozę.

Duże znaczenie dla diagnostyki ma lokalizator ultradźwiękowy, skonstruowany ostatnio w Instytucie Narzędzi Medycznych. Aparat ten ujawnia najmniejsze nawet zmiany w tkankach, co umożliwia rozpoznanie nowotworów w początkowym stadium ich rozwoju.

Inny aparat — elektrogastrograf — notuje na błonie filmowej zmiany biotoków w mięśniach żołądkowo-jelitowych. Na tej podstawie lekarz stawia diagnozę schorzeń przewodu pokarmowego bez stosowania rentgenoskopii i innych metod.

Do nowych przrządów w dziedzinie badań laboratoryjnych należy urządzenie do automatycznego obliczenia białych i czerwonych ciałek krwi. Przyrząd ten daje bardzo szybko dokładne wyniki.

Szerokie zastosowanie w medycynie znajduje aparat terapii mikrofalowej. Przy jego pomocy można leczyć skutecznie nadciśnienie krwi, a nawet podobno i reumatyzm.

Do Perły Bałtyku zawitają czelowe zespoły teatralne z doborowym repertuarem. M. in. zapowiedziały swój przyjazd teatry warszawskie: Klasyczny, Narodowy, Komedii oraz Polski. Ponadto zjedzie Teatr „Grotoska” z Krakowa oraz Teatr Komedi i Sensacji ze Szczecina. W Sopocie odbędą się też koncerty Filharmonii Bałtyckiej, a także występy Polskiego Zespołu Tańca i Centralnego Zespołu Wojska Polskiego. Jednocześnie mają tu zaprezentować swój program Opera Chińska oraz Wietnamski i Mongolski Zespoły Pieśni i Tańca. Oczywiście na tym nie wyczerpuje się program imprez — odbędzie się tu bowiem szereg festynów, przeglądów filmowych, wystaw plastycznych, mistrzostw sportowych itd. itp.

Osobno muszę poświęcić parę słów Operze Leśnej, w której po przebudowie odbywać się będą przedstawienia „Pięknej Heleny” w wykonaniu Operetki Warszawskiej oraz Teatru Pantomimy z Wrocławia i Teatru Klasycznego z Warszawy, który przyjedzie z „Bolesławem Śmiałym” i „Skalką”.

Ukryta wśród drzew Opera Leśna jest teraz wielkim terenem budowy. Po zakończeniu prac będzie to naprawdę imponujące dzieło. Bo proszę sobie tylko wyobrazić, że np. zabetonowywana obecnie płyta sceny ma nie mniej niż więcej, tylko 464 m kw. powierzchni. Przed nią znajduje się „schovek” dla 120-osobowej orkiestry, pod nią zaś szatnie i garderoby oraz długi korytarz, tunel, którym artyści będą przechodzić za kulisy. Część zaszczytna ma obejmować garderoby artystów, klub, bar itp. Rewelacją jest rozwiązanie kurtyny. Zastąpią ją strugi wody tryskające z olbrzymiej fontanny, oświetlonej różnokolorowymi światłami. A widownia? Zbudowana amfiteatralnie pomieszcza blisko 5000 widzów. Nad nią zainstalowany zostanie (ale to już w latach późniejszych) rozsuwany dach z nylonu.

W sumie Sopot zyska jeszcze jedną atrakcję — jedyną w Polsce i rzadką w Europie.

JERZY STEFKO

## Skuteczny środek przeciwko symulantom sądowym

Jedną z swobodnych metod obrony przed wymiarem sprawiedliwości, stosowaną w ostatnich czasach, zwłaszcza przez przestępców gospodarczych — jest symulowanie choroby fizycznej. Pisałem już o tym 10 marca br. w artykule pt. „Trąd w Pałacu Sprawiedliwości”. Oskarżeni o znaczne nieraz nadużycia, korystają z tego — wolności, a proces odwleka się z miesiąca na miesiąc.

Duży udział mają w tym niewątpliwie, niektórzy, nieuczciwi lekarze, którzy takim przestępcom wystawiają zaświadczenia o przeróżnych chorobach, na które owi ludzie bynajmniej nie chorują. Oczywiście, może się zdarzyć, że oskarżony naprawdę choruje na jakąś przewlekłą lub nawet nieuleczalną chorobę. Skąd to sąd ma wiedzieć? Przecież nawet badanie o jakikolwiek czasie oskarżonego przez lekarza sądowego — też nie wyjaśni sprawy zasadniczej: czy tego człowieka naprawdę nie można wyleczyć, czy też celowo, by był niezdolny do udziału w procesie?

Okazuje się, że sądy do tej pory mało korzystały w takich wypadkach z § 2 czwartego artykułu Kodeksu Postępowania Karnego, z paragrafu, który został dodany do owego artykułu przez ustawę z dnia 28 marca 1953 roku (Dziennik Ustaw nr 18 z ub. roku, poz. 76). Natomiast oskarżeni — oczywiście przy wybitnej pomocy swych obrońców — korzystali aż nadto z § 1 tego artykułu.

Paragraf ten mówi, że w razie nieuleczenia oskarżonego lub jego dłuższej nieobecności w kraju, albo też w wypadku ciężkiej choroby, postępowanie przeciwko niemu zawieszają się.

Ponieważ drugi warunek tego paragrafu — „nieobecność w kraju” — jest dla przestępcy raczej nieosiągalny, rzucano się na wykorzystywanie innego warunku, a więc „cięż

kiej choroby, uniemożliwiającej prowadzenie sprawy”. Takich ciężkich chorób jest sporo, czyli jest sporo okazji. Zresztą, o takich przypadkach psaliśmy w wyżej wspomnianym artykule, i nie było na to rady, no bo ostatecznie zaświadczenie lekarskie budzi w zasadzie zaufanie, również sądu.

I dopiero wyjęcie z tej sytuacji wskazał § 2 art. 4 KPK, który mówi, że „w razie zawieszenia postępowania z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby oskarżonego, sąd (...) może zarządzić umieszczenie oskarżonego na czas trwania choroby w zamkniętym zakładzie leczniczym”.

Takie umieszczenie w zakładzie zamkniętym całkowicie utracą ideę przewlekła choroby przez oskarżonego. Znajduje się on tam pod ciągłą opieką lekarzy, którzy mogą wtedy stanowczo stwierdzić, czy jest on już wyleczony i może odpowiadać przed sądem, czy też naprawdę choruje, lub jest chory nieuleczalnie.

Symulowanie oczywiście traci tu swój sens. Były już wypadki, że gdy sąd zaproponował oskarżonemu umieszczenie go w zakładzie zamkniętym do chwili wyleczenia, oskarżony już po kilku dniach był zadowolony i decydował się na udział w procesie. I zaświadczenie lekarskie też stwierdzało jego „zdolność”.

W Łodzi § 2 art. 4 KPK jakoś nie był dotąd wykorzystywany, aczkolwiek istnieje już od roku. Dopiero ostatnio — po raz pierwszy skorzystał z niego Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi w słynnej, ciągnącej się od lat sprawie o nadużycia w Zakładzie Cukrowniczym. Główny oskarżony Kustosić nie mógł odpowiadać, ponieważ był ciężko chory i sprawa wioła się z roku na rok. Obecnie, postanowieniem sądu, umieszczono go w zamkniętym zakładzie leczniczym, przeciwko pozostałym oskarżonym zapadły już wyroki.

\* \* \*

Tak więc § 2 art. 4 KPK jest ostrym orzechem przeciwko różnego rodzaju symulantom sądowym, znacznie upraszcza przeprowadzanie procesów i sądy powinny z niego w pełni korzystać.

M. GALEWSKI

## Natasza i książę Bołkoński



Świetnie wystawiona przez zespół Teatru im. Jaracza w Łodzi (na gościnnej scenie Teatru Powszechnego) — opowieść sceniczną Erwina Piscatora, Alfreda Neumanna i Guntrama Prißlera „Wojna i pokój” wg Lwa Tołstoja (w reżyserii Karola Borowskiego i Jerzego Walden) zbiera zasłużone oklaski łódzkiej publiczności. Na zdjęciu: Alicja Krawczyńska (studentka PWSZ) w roli Nataszy i Ryszard Bacarelli jako Andrzej — książę Bołkoński.

CAF — fot. G. Puciato

## Wielkie powodzenie wystawy prac amatorów-plastyków

Ogromną popularnością cieszy się niedzielną wystawą urządzoną ostatnio w Muzeum Sztuki.

Na to ekspozycje, w skład których wchodzi najlepsze obrazy i rzeźby nadesłane na konkurs prac amatorów-plastyków, zorganizowany przez Muzeum Sztuki i Liceum w Wydziałach Kultury, redakcję „Dziennika Łódzkiego” i Towarzystwem Sztuk Pięknych.

Autorami prac tych są rolnicy, profesorowie, lekarze, reżyserzy, technicy budowlani, robotnicy, konstruktorzy, dentyści, księgowi, monterzy. — 16-letni chłopcy i podchodzący pod 70 starsi panowie, którzy „chcieli skonfrontować swoje dotychczasowe wysiłki artystyczne z opinią fachowców.

Silną rzeczą, wartość prac ich (reprezentujących wszystkie niemal techniki oraz kierunki artystyczne, od naturalizmu aż do sztuki abstrakcyjnej) nie jest jednolita. Na ogół jednak zaskakuje nas nadszpędzanie wysoki poziom całości.

Fakt, że konkurs powyższy znalazł aż tak żywy odzew (nadesłano 3 tys. obrazów i rzeźb), zasługuje na wyrażenie odpowiednich wioskowań. Świadczy on o tym, że w społeczeństwie naszym istnieje zamiłowanie do sztuki, lecz że trzeba znaleźć odpowiednie sposoby, ażeby wydobyć je na jaw.

A więc więcej podobnych imprez, więcej inicjatyw w wyznajdowaniu nowych form upowszechnienia kultury.

Jeden z organizatorów wystawy, prezes ruchliwego Towarzystwa Sztuk Pięknych, Tomasz Klepa, na marginesie imprezy tej rzucił dalsze propozycje: — „Moi!m zdaniem wystawa ta wykazująca, że sztuką interesują się zakłady pracy, dyrekcje i świetlice, jest okazją do zapoczątkowania tak bardzo potrzebnego, koniecznego nawet, społecznego mecenatu sztuki.

Zapytaacie, w jaki sposób? W najprostszy: Przechyżnieni ze strony jury, pod niektórymi obrazami powinny znaleźć się kartki z napisami: „Nagroda Zakładów im. M. Konopnickiej”, „Nagroda Zakładów St. Okrzei”, „Marchewki”, „Armii Ludowej”, „Nagroda świetlicy N. N.”, „Nagroda Banku XX”, „nagroda Związku XY itd., itd.

Moga to być najskromniejsze nagrody, 100 zł, przedmiot jakiś, książka, ale niech będą. Niech w ten sposób społeczeństwo zamianofestuje, że ta wystawa i sztuka polska w ogóle, nie jest mu obca i obojętna. Stworzymy społeczny mecenat sztuki”.

Propozycje prezesa Tomasza Klepy są godne zastanowienia. Mamy nadzieję, że znajdują się tacy, którzy podchwycą jego pomysły... i zrealizują go.

A więc czekamy!

M.J.

## Rock'n'roll przed ambasadorem (Korespondencja własna z Cannes)

Malgorzaty. Delikwentki uzgadniają szczegóły między sobą i „zamawiają” prawo do występu na wiele lat naprzód. Warunkiem powodzenia jest bowiem występ tylko jednej gwiazdy, i jakoś, mimo solennych zapewnień policji, nigdy nie udaje się temu zapobiec!

Dla zyskania popularności robi się dosłownie wszystko: strip-tease, zdjęcia z krową na tle pałacu festiwalowego, publikuje się najbardziej idiotyczne wypowiedzi. Można też, jak Micheline Presle, jedyną kobietą-juror, występować w sukni, z dekoltem jak to określał delikatni Francuzi, „na dwanaście osób”. Ale najlepszym sposobem są:

### KONFERENCJE PRASOWE.

Konferencje takie dzielą się na „oficjalne”, organizowane przez poszczególne delegacje i producentów z okazji premiery „ich” filmu, oraz „inne”, które organizuje każdy, kto chce i potrafi ściągnąć słuchaczy.

Na obu typach konferencji mówi się o wszystkim. Edward G. Robinson,

oficjalny przedstawiciel USA, oświadczył np., że do Cannes przyjechał wyłącznie dla obejrzenia obrazów Picassa i Chagalla, a filmy nie obehdzą go zupełnie. Orson Welles zaprezentował bogatą skalę porykiwań i rubasznych pokrzykiwań na dziennikarzy, którzy — odpłacił mu tym samym Konferencja prasowa z okazji premiery filmu „Przymus”, zyskała sobie przez to opinię... najgroźniejszej.

Najkrótszą była natomiast konferencja, zorganizowana przez Lino Venture, producenta „Podrywaczy”. Miały być na niej poruszone fundamentalne problemy: „Młodzi a starzy w kinematografii”, „Dlaczego zrywamy ze starymi?” itp. Pięciominutowe expose producenta wyjaśniło, że prezentowany jest film młodych o młodych — po czym wszyscy rzucili się do bogato zastawionych stołów. Na przyjęciu wydanym przez delegację Meksyku z okazji pokazu filmu „La Cucaracha” przedstawicielom pewnego państwa śródziemnomorskiego tak się udzielił temperament Marii Felix, że nad ranem 30 palm zdobycznych sale ekskluzywnego „Casino de Juan les Pins” zmieniło swe miejsce pobytu, lądując na stołach zastawionych wytwórczymi serwisami.

Najciekawszym przyjęciem nieoficjalnym była tajemnicza konferencja zwołana przez Martine Carol. Martine zjawiała się w Cannes niespodziewanie na 5 godzin. Zwołała dziennikarzy, zorganizowała pokaz swego najnowszego filmu „Natalia — tainy asent” (dalszy ciąg znanej u nas „Natalii”), po czym rozdawszy 3752 fotografie, pożegnała się łzawo z entuzjastycznie żegnającą ją publicznością i... wyjechała na Martynikę, gdzie oczekuje jej narzeczoną, dr Rouveix.

Przy okazji oświadczyła oczywiście, że zrywa z filmem na zawsze, co jednak nikogo specjalnie nie zaniepokoiło.

Frywolne wystąpienia gwiazdeczek, skandale towarzyskie, pijatki i przesadzania palm, to oczywiście tylko marginesy. Festiwal — to przede wszystkim trudna, uciążliwa praca jurorów wielu komisji i dziennikarzy. Obowiązek oglądania wielu nudnych, najczęściej złych filmów i obowiązek szybkiego informowania czytelników.

Jeżeli dziś w korespondencji znalazły się same plotki, to dlatego, że bez nich impreza nie miałaby swego oryginalnego, niepowtarzalnego kolorytu. Warto więc i o nich wiedzieć.

GRZEGORZ DUBOWSKI

# TO BYŁA PIĘKNA AKCJA

## i świetna zabawa

Zdanie, którego użyłam za tytuł niniejszego reportażu wypowiedzieli niemal wszyscy, którzy opuszczali wczoraj salę Teatru Powszechnego. Impreza, którą zorganizowaliśmy na zakończenie akcji „Dzieci — dzieciom” udała się znakomicie. Przyszli na nią prawie wszyscy mali ofiarodawcy z rodzicami, przyszli także nasi mali goście z Domów Dziecka i zakładów opiekuńczych.



Balet Domu Kultury ZPB im. Marchlewskiego w prześlizgnięciu tańcu hula-hoop. Foto: L. Olejniczak

Było bardzo miło. Po krótkiej części oficjalnej, w której jeszcze raz podziękowałam naszym dzieciom za udział w akcji, zaplanowałam na widownię tak serdeczną, rodzinną atmosferę, jakby się wszyscy już od dawna doskonale znali. A kiedy rozpoczęła się część artystyczna — zabawa potoczyła się na całego.

Dzieciom wszystko się podobalo. Krasnal Gapeio, który bardzo bał się Baby Jagi, wujcio Rysio, który opowiadał śliczne bajki, cudne tańce, muzyka i śpiew, wujcio Marian i Murzynek Bambo z wierszykami Tuwima, wesole konkursy i wreszcie „Czarodziej” — iluzjonista J. Mioduszwski.

### Śladem naszych artykułów

#### Aby nowy dworzec nie miał braków

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Nowy dworzec na Nieciarnianej ma jeszcze braki” (Dz. Ł. z 23 kwietnia br.) — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie — Zarząd Przewozów przystąpiła nam wyjaśnienie, z którego m. in. dowiadujemy się, że pudło wagonowe, w którym mieściła się kasa biletowa i poczekalnia dla podróżnych zostało wreszcie rozebrane, a teren przed dworcem uporządkowano.

Dowiedujemy się również, że w nowym dworcu na Nieciarnianej istnieje możliwość otwarcia bufetu kolejowego, ustawienia kiosku z gazetami i zainstalowania automatu telefonicznego. Trzeba tylko, aby przedsiębiorstwa gastronomiczne, PUPIK „Ruch” oraz Urząd Telefonów — zainteresowały się nowym dworcem na ul. Nieciarnianej. Ze swojej strony oddział zabezpieczenia ruchu i łączności PKP obiecuje swą pomoc przy urządzeniu dworca. (kr.)

### Listy do redakcji

#### Lepiej wcale niż źle

Od dłuższego już czasu z powodu robót drogowych tramwaje linii 19 jeżdżą zmienioną trasą. Jednak w dalszym ciągu w wagonach motorowych są zawieszane tabliczki z dawną, normalną trasą.

Wprowadza to w błąd pasażerów, szczególnie tych, którzy rzadko jeżdżą tramwajami lub przyjeżdżają. Czy wobec tego nie byłoby wskazane, aby MPK wydało rozporządzenie, by obsługa tramwajów każdorazowo zdejmowała tabliczki o ile tramwaj, z tych, czy innych przyczyn zmienia trasę.

### Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. K. R. z ul. Zastawnej. W poruszonej przez Pana sprawie nie możemy interwieniować ani w Zarządzie Zrzeszenia Prywatnych Usług, ani na łamach gazety. Nie podaję nazwiska, uniemożliwia Pan tym sposobem zbadanie zarzutów.

Naprawdę trudno byłoby powiedzieć, co najlepiej przypadło do gustu naszej publiczności. Zachwycające były tańce: bajka lesna, polka i taniec chiński w wykonaniu baletu Społecznego Ogniska Artystycznego pod kierunkiem Haliny Koszowej, a już najbardziej podobal się chyba balet Domu Kultury ZPB im. Marchlewskiego pod kierunkiem Stefana Dowgirda. Balet ten wykonał uroczy taniec ze słakankami oraz prześlizgnięty taniec hula-hoop.

Wielkie brawa przypadły także w udziale iluzjonistom J. Mioduszwskiemu, który swymi „czarami” wprawił dzieciarnię w niebywały zachwyt. Najwięcej emocji wzbudziły sztuki ze śniegiem, z chusteczkami i z butelką na stojącym sznurku.

Przemile były także konkursy: hula-hoop, w którym pierwsze miejsce zdobyła zdecydowanie mała Małgosia oraz konkurs bokserki, w którym zwyciężcą został Józio. Ten ostatni konkurs wzbudził huragan śmiechu. Nawet dorosli uśmiechali się „do lez”.

My ze swej strony pragniemy serdecznie podziękować wszystkim wykonawcom — a więc wymienionym już baletom i p. Józefowi Mioduszwskiemu, aktorom: Alicji Jurkowskiej, Halinie Pawłowej, Iwonie Matuszewskej, Ryszardowi Zuchowskiemu, Marianowi Stanisławskiemu, Apolinaremu Pindrasowi, Bogdanowi Pawłowskiemu i Zbigniewowi Jabłońskiemu, zespołowi technicznemu pod kierownictwem Mariana Binkowskiego i Eugenii Szejer oraz kierownikowi Teatru Powszechnego, a zwłaszcza p. Mieczysławowi Kwinkowskiemu. Należy podkreślić, że wszyscy oni włączyli się do naszej akcji bezinteresownie.

Szczególnie gorąco pragniemy także podziękować pani Marii Czapiarskiej ze Szpitala im. Korczaka, która pomogła nam w ciężkiej pracy przy pakowaniu paczek tak gorliwie, że aż pościła sobie skórę na dłoniach. Jej też oraz wszystkim, którzy nam bezinteresownie pomagali, jeszcze raz gorąco dziękujemy.

A teraz jeszcze tylko kró-

ciutki komentarz. Akcja „Dzieci — dzieciom” była przez wszystkich oceniana bardzo pozytywnie. Rodzice podkreślali jej wychowawczy charakter, a osoby postronne stwierdzały, że jest to jedna z bardziej pożytecznych i ciekawych akcji, jakie organizowano w naszym mieście.

Niemile jednak zaskoczył nas fakt, że ani Kuratorium m. Łodzi, ani Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie wykazały żadnego zainteresowania tą sprawą. Jedyne Kuratorium Wojewódzkie zajęło wobec naszej akcji zrytualne stanowisko, jakkolwiek większość podarków przeznaczona była dla łódzkich Domów Dziecka podlegających miejskim władzom oświatowym.

I to byłoby już wszystko o akcji „Dzieci — dzieciom”. Ponieważ wszyscy dopytywali się czy ją powtórzymy, zapo-



Uroczą polezka w wykonaniu solistki baletu „Społecznego Ogniska Artystycznego”. Foto: L. Olejniczak

## Pożyteczna akcja Sądu dla Nieletnich i LK

Codzienna praca i praktyka Sądu dla Nieletnich m. Łodzi wykazuje, że jedną z podstawowych przyczyn powstawania tzw. trudności wychowawczych, a w późniejszym etapie — przestępczości wśród nieletnich i młodzieży — jest rażący brak elementarnej przygotowania rodziców w wychowywaniu dzieci i młodzieży.

Ten niepokojący stan spowodował, że Sąd dla Nieletnich m. Łodzi wspólnie z Ligą Kobiet podjął ceną inicjatywę działalności profilaktyczno-oświatowej wśród rodziców (a tak też kandydatów na rodziców). W tym celu powołano specjalną działającą przy Sądzie dla Nieletnich. Zadaniem sekcji jest wygłaszanie pogadarek o tematyce pedagogiczno-psychologicznej i prawnospołecznej. Sekcja współpracująca z Kuratorium m. Łodzi obejmowała zasięgiem swego działania przede wszystkim szkoły, które były terenem jej oddziaływania w środowiskach rodzicielskich. Obecnie wyraża się potrzebą rozszerzenia działalności sekcji celem do-



„Czarodziej” — Mioduszwski, wyczarowuje na scenie śliczną zamieć. Foto: L. Olejniczak

wiadamy już dziś, że będziemy się starali ponownie ją w okresie przedświątecznym, lub nawet nieco wcześniej. ADA JASKULSKA

### Na przykładzie Polesia

## Jak przebiegają wybory do komitetów blokowych i osiedlowych

Na terenie całego miasta odbywają się wybory prezydiów komitetów blokowych i osiedlowych. Przyjrzmy się na przykładzie dzielnicy Polesie, jak przebiega akcja wyborcza.

W zebraniach wyborczych na terenie Polesia biorą każdorazowo udział oprócz delegatów domowych — radni, przedstawiciele Frontu Jedności Narodu, administratorzy, przedstawiciele Prezydium DRN i dzielnicowi.

Jak nas informuje kierownik Wydziału Ogólnego Prezydium DRN-Polesie — Tadeusz Uzmański, obok tradycyjnych już bożatek remontowych, na zebraniach poruszano również sprawy upiększania i porządkowania dzielnic, zbiórki surowców, remontowych itp. Poszczególne delegaci komitetów domowych wysunęli konkretne propozycje w sprawie upiększania ulic poprzez zasadzenie większej ilości sadzonek i krzewów. Jednakże Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze winno dopomóc mieszkańcom Polesia. W tym celu należałoby utworzyć komitet domowy, blokowy czy osiedlowy, któryby zakupił w niskich cenach ziemi do sadzenia, nasion, sadzonek i krzewów.

Dokonywanie bowiem zakupów u prywatnych ogrodników jest zbyt kosztowne dla mieszkańców.

Dużo również mówiono na temat zbiórki surowców wtórnych kilkakrotnie już mierzonych przez komitety. Tak się jednak dzieło, że spółdzielnie „Surowiec” i „Zbieracz” nie zawsze regularnie odbierały odpady, które w końcu trafiały do rąk pokątnych zbieraczy. Warto więc, aby spółdzielnie te obecnie porozumiały się z nowymi przydziałami komitetów blokowych. Sprawa zbiórki surowców jest bowiem zbyt dla naszej gospodarki cenna, aby można było ją lekceważyć.

Do chwili obecnej na terenie Polesia dokonano wyboru 6 komitetów domowych i 4 komitetów osiedlowych. (kr.)

### JEŚLI NABYŁEŚ COŚ NA RATY pamiętaj o kursie ORS — „Dziennik Łódzki”

## Uwaga, organizatorzy kolonii letnich

Kolej chcą zapewnić sprawny przewóz dzieci na kolonie i obozy, wprowadza w porządku Ministerstwem Oświaty pobieranie przez PKP od organizatorów czasowych młodzieżowych dodatkowych opłat za naruszenie ustalonych planów przewozu dzieci na kolonie i obozy letnie. Chodzi tu o przewóz koleją.

Wszyscy organizatorzy kolonii letnich zechcą zwrócić uwagę, że w przypadku naruszenia planu przewozu przez zmianę terminu, trasy przejazdu lub ilości uczestników, PKP pobierze dodatkową opłatę w wysokości 150 zł na pokrycie kosztów związanych z dokonaniem zmiany.

Jeżeli organizatorzy nabywa bilet zbiorowy dla grupy dzieci mniejszej, niż przewidziano w planie przewozu, obok zapłaty 150 zł doliczać się będzie 10 złotych za każdego brakującego uczestnika grupy. Opłata ta odpadnie gdy zgłosi się zmiana na 4 dni naprzód przed planowanym wyjazdem.

Zwolnień od tych opłat udziela Ministerstwo Komunikacji, lecz tylko na skutek wy padków losowych lub zwolnień lekarskich.

W nowych „ODGŁOSACH” nowa powieść „Skarb na Oberonie” dalszy ciąg dyskusji o Bystrzyckiej



### Z MIASTA w kilku zdaniach

Belgii, Finlandii, Jugosławii. Na wystawie zgromadzone również szereg ciekawych wydawnictw zagranicznych oraz listy młodzieży.

Wystawa, pierwsza tego rodzaju w Łodzi, a nawet w kraju, cieszy się ogromnym zainteresowaniem młodzieży ze wszystkich szkół. (Kas.)

— WALNE ZEBRANIE SPATIF — ZASP W ŁODZI. 7 bm. o godzinie 10 w lokalu przy Al. Ko-

### Rozmowy „Dziennika”

## Odpowiada Władysław Dordański

### Kier. Urzędu Stanu Cywilnego Łódź — Śródmieście

— Słyszałam, że pan obchodzi 10-lecie pracy w Urzędzie Stanu Cywilnego. A gratulacje i prośba o mały wywiad. Ile ślubów udzielił pan w ciągu 10-lecia?

— Około 25.000. — Ile w tym było „egzotycznych”?

— Około 50 ślubów odbyło się na odległość przy udziale pełnomocników. Przeważnie młodymi pannami były łódzianki a młodymi panami mężczyźni innych narodowości jak Amerykanie, Szwedzi, Francuzi, Hiszpanie, Turcy. Wiele ślubów udzielałem parom mieszanym na miejscu. Przed rukiem np. zawarł związek małżeński Hindus z łódzianką. Ostatnio widziałem ich na ulicy z wózkami, w którym leżał piękny bobas.

— A jeśli któraś ze stron zawierających związek małżeński nie rozumie po polsku, jak wtedy odbywa się ślub?

— Przy pomocy tłumacza. Jeśli związek zawiera głuchoniemy, to ślub odbywa się w asyście biegłego, który poroz-

umiewia się z głuchoniemym i za niego odpowiada.

— Czy zdarzyło się panu, że jedna ze stron na pytanie „czy zgadza się zawrzeć związek małżeński” odpowiedziała „nie”?

— Trzy razy. W tym raz „nie” powiedziała ona, dwa razy — mężczyźni. Śluby te naturalnie nie odbyły się.

— Zdaje się, że wasza sala ślubów była nawet filmowana?

— Wypożyczaliśmy meble do kilku filmów. M. in. „Skarb”, „Irena do domu” i „Żołnierz zwycięstwa”. Poza tym kilka ślubów było filmowanych. Na filmie utracono m. in. ślub Barbary Połomskiej. Byliśmy też w telewizji i kilka razy w radio.

— Wasza sala jest bardzo ładnie urządzone. Czy zdarza się, że lodzianie nie mieszczący w śródmieściu pragną tu brać ślub?

— O, dość często. Już niedługo chcemy wprowadzić jeszcze jedną, miłą innowację dla młodożeńców, Mistrz Mendelsohna z taśmy magnetofonowej.

— Czy to prawda, że Urząd Stanu Cywilnego Łódź-Śródmieście jest największym urzędem w Polsce?

— Tak. U nas znajdują się m. in. księgi wszystkich wyznań niechrześcijańskich, wszystkich sekt oraz akta ustalone przez sądy z terenu całej Polski dla osób urodzonych za granicą.

— To korespondencja z waszym urzędem jest chyba ogromna?

— Otrzymujemy około 300 listów dziennie z całego świata w różnych językach. Najwięcej z USA, Izraela i Francji.

— Ostatnie pytanie — Pa- na życzenie jubileuszowe?

— Udzielać jak najwięcej ślubów kawalerom i pannom, jak najmniej rozwiedzionym. Rozmawiała: Kas.

## Przebudowa Bałuckiego Rynku

W związku z przebudową Bałuckiego Rynku dowiadujemy się z Dyrekcji Targowisk Miejskich, że z dniem 5 czerwca akcja handlu z Bałuckiego Rynku przeniesiona zostanie na plac przy ul. Lutomińskiej i Bazarowej (dawniejsze Bazar).

Sprzedaż mięsa z uboju gospodarczego, prowadzona do tej pory na Bałuckim Rynku odbywać się będzie w hali targowej przy ul. Kościelnej. Ze względu na techniczne trudności uruchomienie tej sprze- dazy w nowym miejscu możli- we będzie dopiero od 1 lipca.

(kr.)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkosciskiego 15) godz. 19.15
„Barbara Radziwiłłówna”
TEATR T.5 (Traugotta 1)
g. 19.15 „Dziwczęta z fotografii” doz. od lat 18

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)
czynne g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Wielkosciskiego 36) czynne g. 14-20
ZOO - czynne g. 9-19
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

KINA

W nawiasach podajemy kategorie kin
ADRIA (II - Studynie - Piotrkowska 150) „Wieża”
„Wieża” „Wieża” „Wieża”

Go? Idzie? Kiedy?

szwedzkiej, doz. od lat 18, g. 15, 18, 20
BALTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Rifli”
prod. franc. doz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

POPULARNE (II - Ogrodowa 18)

„Minuta zwiezeń” doz. od lat 18, g. 17 i 19.15
POLONIA (premierowe - Piotrkowska nr 67)
„Winchester 73” prod. USA doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLLOWY (I - Kilińskiego 123)

„Zona piekarska” prod. franc. doz. od lat 18, g. 15, 18, 20, 15, 17, 30, 20
SWIT (II - Bałucki Rynek) „Rose Bernd” prod. NRF, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

WISLA (premierowe - Tuwima 1)

„Winchester 73” prod. USA doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (premierowe - Próchnika nr 16)

„Intrygantka” prod. austriackiej, doz. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WOLNOSC (premierowe - Przybyszewskiego 16)
„Nočný nalot” doz. od lat 12, prod. angielskiej, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

PRZEDSPRZEDAŻ

bileto- w na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolań” - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15.

Dyżury aptek

Limanowskiego 37, Pl. Wolności 2, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 3, Srebrzyńska 87, AS Al. Kościuszki 48

DYŻURY SZPITALI

Bałuty - Szp. im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7, Polesie, Ruda, Chojny - Szp. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Śródmieście, Sta. Romiejska, Widzew - Szp. im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36, Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopeńskiego 22

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KWALIFIKOWANYCH piekarzy zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Policach pow. Szececin, Wynagrodzenie do uzgodnienia, mieszkania zapewnione.

INŻYNIERA względnie technika branży budowlanej z długoletnią praktyką, maszynistkę, pakowych, adremitę, ekspedytora oraz referenta d. s. handlowych na stanowisko branżysty z pełnym handlowym wykształceniem zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr przedsiębiorstwa „Ruch” w Łodzi, ul. Roosevelta nr 17 w godz. od 9 do 14. 4100-K

TRZECH pracowników umysłowych przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty pisemnie „10594” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRACOWNIKÓW na stanowiska sprzedawców sklepów branży gospod. dom., metalowej i elektrycznej poszukuje przedsiębiorstwo MHD Art. Gospod. Domowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 113, front. II piętro. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja kadr codziennie w godz. od 7 do 15 w sobotę od 7 do 13.

KIEROWNIKÓW sklepów samoobsługowych i spożywczych wieloosobowych oraz agentów do sprzedaży wózek warzyw i owoców (8 proc. prowizji) zatrudni natychmiast Powstanie Spółdzielnia Spożywców Łódź - Północ, ul. Żeromskiego 74-76. Na stanowiska kierowników sklepów wymagana jest roczna praktyka w sklepie. 4108-K

KOWALA, pomoce fachowe ślusarskie, dekarzy, smarowników i jednego wozniacę zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois w Łodzi. Wyżej wymienione zakłady zatrudniają również technika budowlanego do wydz. ruchu - z następującymi kwalifikacjami zawodowymi: ukończona szkoła budowlana średnia i co najmniej 2-letnia praktyka zawodowa. Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji plus premia uznaniowa względnie produkcyjna. Blizszych informacji udzieli będzie dział personalny. Łódź, ul. Sienkiewicza 82-84, w godz. od 8 do 16. 4068-K

ROBOTNIKÓW do transportu samochodowego, magazynierów, ekonomistów do działu zaopatrzenia ze znajomością narzędzi czarnych i rzemieślniczych, mat. elektrycznych oraz okuć budowlanych i meblowych, mistrza zbrojarskiego, mistrza betoniarzkiego i laboranta zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Upemysłowanego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45 (róg Sedziwskiej). Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac pokój 107. I piętro. 4071-K

INŻYNIERA budowlanego względnie technika budowlanego z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika grupy robót w Radomsku zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Łodzi, ul. Rzgowska 102. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja kadr p. 40. Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. 4071-K

AKWIZYTORÓW biletów teatralnych przyjmie Teatr Powszechny. Zgłoszenia ul. Obrońców Stalingradu 21 od godz. 14 do 16.

OBCIĄGACZKI na przedalanie, robotników nie wykwalifikowanych, sprzątaczkę i zamiataczkę zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Welmianego im. Wł. Reymonta Łódź, ul. Łąkowa 3-5. 4116-K

STOLARZY ręcznych, szklarzy i robotników nie wykwalifikowanych zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Łodzi, ul. Kopeńskiego 56. Zgłoszenia przyjmują sekcja zatrudnienia i plac 4136-K

3 DOZORCÓW na pełny etat zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wierzbowa nr 52, tel. 395-90. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15. 4136-K

WYKWALIFIKOWANEGO księgowego do sekcji środków trwałych jak również mistrzów wysoko kwalifikowanych na krosna kolorowe, gładkie angielskie szerokie oraz krochmalarzy poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr ZPB im. Sz. Harnama, Łódź, Kilińskiego 2. 4137-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLACE od 700 do 5.000 m - jeden ogrodzony siatką, zadzwoniony, Marysin III (od Łagiewnickiej) do Wyleczkowskiej) oraz 2 morgi ziemi przy linii tramwaju Litomierski. - Wiadomość Łódź, ul. Zachodnia 34-5, Karwanski 10539 g

PLACÓW I DOMKÓW jednorodzinnych na terenie Łodzi i najbliższej okolicy poszukujemy do kupna dla klientów zamożniejszych. Polecamy do sprzedaży różne nieruchomości. Biuro Średnieta Spółdzielnia „Czystość”, Piotrkowska nr 39, tel. 205-75. Zainteresowani proszę o kontakt telefoniczny.

SPRZEDAŻ

WÓZKI dziecięce spacerowe, głębokie ceratowe, nowoczesne modele, żyrandole, pociętki (zazwyczaj ceny przystępne) poleca Linkowski, Piotrkowska 120 10513

UBRANKA do I komunii kupisz w pracowni krawieństwa dziecięcego, ul. Piotrkowska 84 (sklep w podwórzu) 9530 g

MATERIAŁY BUDOWLANE: cement, wapno, belki-żel., siatkę, cegie, paki 100. - sprzedaż „Budomat”, Ostrów-Wlkp. Wolności 13 4130 k

W dniu 2 czerwca 1959 roku zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy syn, braciśzek, wnuczek i siostrzeniec

Bogumił Wojciech Okwieka

przeżywszy lat 15. Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca br. o godz. 17.30 z kaplicy Starożytności w kościele św. Józefa w Łodzi, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

RODZICE, RODZENSTWO, BABCIA I RODZINA.

SPRZEDAM „Jawę” 175 ccm, Wólczanka 49, godzina 15-20

MOTOCYKL „Jawa” 350 (szybka) z koszem do sprzeczania. Al. 1 Maja 68 m. 18 10456 g

CEGLE w dobrym gatunku sprzedam. Tel. 526-15 w godz. 17-22 9877 g

MOTOCYKL „BMW” 750 z wózkiem sprzedam. Ul. Górna 33, Kozłyny 10412 g

MOTOCYKL „12” typ 86 nowy sprzedam. Kilińskiego 60-63 10466 g

KREDENS orzech, nowoczesny, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 275-76 godz. 17-20 10475 g

MOTOCYKL „Jawa” 350 fabrycznie nowy, radio „Bistorus-87” z lampami - nowe sprzedam. Tuwima 75-1 10460 g

MASZYNE „Singer” damska gabinetowa sprzedam Zakątna 36-34, front parter 10731

SAMOCHOÓD „DKW” - sprzedam. Ogiadań, Franciszka 22 10476 g

PIANINO krzyżowe sprzedam lub zamienię na motocykl używany - „WFM” Łódź, Kalska 13, m. 4 10478 g

BIBLIOTEKĘ (orzeczek) wysoki polski sprzedam. Kalska 15-3 10621 g

SAMOCHOÓD osobowy - „Adler” sprzedam. Główna 20, zakład krawiecki 10476 g

MASZYNY „Singer” męska kl. 96 oraz damska i overlock 3-nitkowy sprzedam. Nowomiejska 7, m. 24, od godz. 14

SAMOCHOÓD osobowy - „Pobieda” z radiem sprzedam. Ozorków, Dzierżyńskiego 27, tel. 101

SAMOCHOÓD „Zim” z radiem sprzedam. Pln. L. manowskiego 205, m. 21

MOTOWER „Simson” stan idealny do sprzedania. Łódź, ul. Nowomiejska 9 (pracownia obuwia)

TELEWIZOR „Rubin 102” na klawiszach nowy - sprzedam. Próchnika 17, m. 27 10572 g

MOTOCYKL „SHL” 125 sprzedam. Marynarska 2, m. 5, Bredsznajder 200 KUR (noszek) jednorocznych, karmazyny i kryżówki sprzedam. - Ogiadań, Zgierz-Chełmy nr 41 10576 g

MOTOCYKL „Jawa” 350 po 3.500 km sprzedam. Wschodnia 18-11

MOTOCYKL „16” 49 z przyczepą oryginalną - sprzedam. Łódź, Zagajnikowa 32 (przedulenie Przemysłowej od Wojska Polskiego) 10439 g

SZAMOTÓWKĘ żelazną sprzedam. Ul. Pabianicka 33, m. 25 10565 g

SZPULMASZYNE na 8 szpłł sprzedam. Łódź-Zabieniec, ul. Topolowa 33

MLECZKO pszczele z własnej pasieki sprzedaje - Łódź, Kilińskiego 67, m. 10a 10359 g

SAMOCHOÓD ciężarowy 2,5-4 t na chodzie zarejestrowany, wynajmę na 4 miesiące ewentualnie kupię natychmiast. Wiadomość tel. 361-03 10659

GARAZ samochodowy metalowy kupię. Tel. 478-26 10485 g

MASZYNE kuźnierską - najchętniej „Success” kupię. Zgłoszenia godz. 16-18, Pabianicka 250-2

LOKALE

SAMODZIELNE mieszkanie śródmieście 2 duże soneczne pokoje, kuchnia, hol, II piętro wszystkie wygody, centralne ogrzewanie, telefon - zamienię na podobne w podobnej okolicy miasta blisko przystanku. Oferty pisemne „10480” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią i wygodami, telefonem, soneczne, II piętro z garażem, ul. Mielczarskiego - zamienię na 2 mniejsze pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Oferty pisemne „10358” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 10358 g

DWA pokoje z kuchnią wszystkie wygody w blokach na Polcu zamienię na pokój oddzielny i pokój z kuchnią. Wiadomość tel. 315-75 dzwoniąc od godz. 17 10417

2 ODDzielne pomieszczenia zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub 1 duży pokój z kuchnią. Oferty pisemne „10412” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10412 g

1 POKÓJ w domu wydzierżawionym spod kwatery - kupię. Oferty pisemne „10407” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10407 g

POKÓJ z kuchnią 34 m kw. zamienię na większe mieszkanie. Kawczyńska, Wiołarska 24, IV przy- stanek tramwajowy za Dworcem Kaliskim

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 93, m. 13

SZWACZKA - rękawiczki potrzebne. Pracownia bielizny, Andrzej Struga nr 28, godz. 9-11 10438 g

NAUKA

PRZYSPIESZONE kursy rowerowe, motocyklowe i samochodowe po cenach zniżonych. Hołe miejsce ograniczone. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Łódzki Klub Motorowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-37 3627 k

KURSY samochodowe za wodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 w godz. 9-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursu amatorskiego - przyspieszonego w dniu 23.V., 30.V. i 6.VI. 1959 r. 3627 k

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr JADWIGA ANFOROWICZ specjalista weneryczne, skórne 15.30-19, Próchnika 8 10373

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 10459 g

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne. Nowo-ki 7, front, 11-13, 17-19 10569 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 100-6 10749

Dr CHECIŃSKI - specjalista skórne, weneryczne. Piotrkowska 157, front I piętro 17-19

ROŻNE

SAMOTNI mają szansę znalezienia odpowiednich kandydatów(ek). Duży wybór ofert. Informacje i porady bezpłatne. „SWAT KA”, Piotrkowska 133

FRYZJER damski Henryk z Kilińskiego 107 obecnie prowadzi zakład ul. Zarzeńska 15

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie cerownia artystyczna na Wielkosciskiego 23 - sklep, M Frankowska

KONTROLERA MPK ob. Edwarda Jasse za zabranie czapki służbowej na linii tramwajowej 4/1 godz. 16.25 w dniu 1.VI. bardzo przepraszam. Stanisław Jumbrych Łódź, Teofilowska 64a 10600

W. PANU dyrektorowi Szpitala im. dr H. Wolf w Łodzi - doktorowi Władysławowi Gałczyńskiemu za pominięcie przez prowadzoną operację, ktorowoi Kujdowiczowi, dr Wiśniewskiemu, siostrm i salowym oraz wszystkim za niedwuzycielną troskliwą opiekę po operacji, najserdeczniej dziękuje. Krystyna Szarfenberg, Łask, Warszawska nr 10 10294 g

Przetarg nieograniczony

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteiczna 7-9

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z własnych materiałów kanału murowanego względnie betonowego, w ziemi, krytego płytami na długości 250 mb. w celu ułożenia rurociągu parowego z terenu nowej kotłowni przy ul. Hipoteicznej 7-9 poprzez ulicę Srebrną do oddziału I przy ulicy Mackiewicza 5.

Termin wykonania robót do 5 lipca 1959 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, które posiadają uprawnienia do wykonywania tego rodzaju robót.

Słupy kosztorys wraz z dokumentacją projektową - znajduje się do wglądu w sekcji inwestycji w godz. od 7.30 do 15.30.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 15 czerwca 1959 r. godz. 10, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TECHNIKUM FINANSOWE

w Łodzi, ul. Lipowa 16, tel. 365-07 przyjmuje zapisy kandydatów do:

- 1) Wydziału młodzieżowego,
2) Wydziału zaoicznego dla pracujących,
3) Wydziału dla maturalistów szkół ogólnokształcących.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji sekretariat szkoły, codziennie w godzinach od 9 do 18 do dnia 20 czerwca br. 4131-K

Przetarg nieograniczony

Mazowieckie Zakłady Przemysłu Welmianego w Tomaszowie Mazowieckim ul. Barlickiego 23

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na naprawę 2.000 m<sup>2</sup> dróg kołowych na terenie zakładów.

Prefabrykaty „trelinka” oraz piasek dostarczają zakłady, inne materiały oferent.

Termin wykonania robót 15 czerwca - 10 sierpnia 1959 roku.

Szczegółowych informacji udziela inż BHP zakładów codziennie w godzinach od 8 do 16.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Termin składania ofert do dnia 10 czerwca 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1959 r. o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 4128-K

PAŃSTWOWA 2-LETNIA SZKOŁA LABORANTÓW MEDYCZNYCH

Dział Analityczny w Łodzi, ul. Nowotki 54

zawiadamia, że w roku bieżącym przyjmują kandydatów po maturze.

Podania należy składać w sekretariacie szkoły od 1 do 20 czerwca br. Egzamin wstępny rozpocznie się 26 czerwca 1959 roku. 10447-G

DYREKCJA M.H.D. NABIAŁEM i PIECZYWEM

w Łodzi, ul. Łagiewnicka 6

podaje do wiadomości, że wypłata nagród z funduszu zakładowego za rok 1958 upływa z dniem 15 czerwca 1959 roku i po tym terminie żadne wypłaty ani reklamacje uwzględniane nie będą. 4114-K

OSTRZEŻENIE

Na skutek zdarzających się wypadków samowolnych poborów wody z hydrantów i kolumnenek zdrojowych zainstalowanych na miejskiej sieci wodociągowej, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, wszystkim osobom fizycznym i prawnym przypomina, że na każdy pobór wody z hydrantów ulicznych należy uzyskać uprzednio zgodę Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Pobór wody z hydrantów ulicznych dokonywany bez zgody Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (samowolnie) jest przestępstwem z art. 257 kodeksu karnego i przeciwko osobom, które dopuszczają się podobnych czynów stosowane będą sankcje do skierowania sprawy na drogę postępowania karnego włącznie. Urządzenia służące do samowolnego poboru wody z sieci miejskiej będą konfiskowane. Powyższy zakaz dotyczy również poborów wody z ulicznych kolumnenek zdrojowych z wyjątkiem wiatarkowego poboru wody przez ludność. 4132-K

9 kuf dębowych

o łącznej pojemności 31.000 litrów w stanie bardzo dobrym sprzedadzą

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO - SŁODOWNICZE BROWAR W SKIERNIEWICACH ulica Jagiellońska 34.

# Czekamy na lawinę rekordów na zawodach o Memoriał J. Kusocińskiego

Lekkoatletyka polska ma już wyrobioną pozycję w sporcie, nie tylko europejskim, ale nawet światowym. Nazwiska naszych najlepszych zawodników znane są do słów w całym świecie, tam gdzie odbywają się poważne imprezy sportowe.

Prócz dobrej opinii wyrobionej przez czołowych zawodników, Polska od szeregu lat cieszy się uznaniem jako państwo umiejące doskonale organizować wielkie imprezy sportowe. Na tak pochiebny ocenę zastawiliśmy przede

wszystkim za wspaniałe zorganizowanie festiwalu w Warszawie, mistrzostw bokserskich Europy, a i szeregu innych spotkań o znaczeniu międzynarodowym. Do rzędu wspomnianych imprez trzeba też zaliczyć zawody lekkoatletyczne o Memoriał J. Kusocińskiego, czy też zeszłoroczne spotkanie, rozegrane w Warszawie z lekkoatletami USA.

## Radio i telewizja

**CZWARTEK, 4 CZERWCA**  
7.30 Dziennik poranny. 7.50 Muzyka poranna. 8.30 Wiadomości. 8.36 Przegląd prasy. 8.45 Orkiestra symfoniczna. 9.10 Muzyka rozrywkowa. 9.40 Magazyn Ziemi Zachodniej. 10.00 Mikołaj Rymkiewicz-Korsakow. „Szeherazada”. Suita symfoniczna op. 35. 10.45 „O skrzypcach” — fragm. pow. E. Żegadłowicza. 11.00 W szybkich tempach. 11.30 Muzyka włoska. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości. 12.10 (L) Informacje dnia. 12.15 (L) Magazyn dla wsi. 15.00 Wiadomości. 15.10 Piesni i tańce ludowe z Opolszczyzny. 15.30 Audycja dla dzieci pt. „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 Słuchamy walców Paula Linckego. 16.20 „Powieści sentymentalna” — odcinek powieści. 16.40 Chwila muzyki. 16.45 Aleksander Tansmann — Sonata rustica. 17.05 (L) Audycja aktualna. 17.20 (L) Koncert zyczeń — w opracowaniu Mariana Majas. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 „O instrumentach i protezach” — pogadanka profesora doktora St. Greniewskiego. 19.15 Polskie melodie ludowe. 19.30 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą. 20.00 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 20.30 Micheli. Suita neopoltajska. 21.00 Z kraja i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Słuchamy melodii Andersona. 22.00 Polski Uniwersytet Radiowy. 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.45 Muzyka tan. 23.13 Wieczorna audycja kameralna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**  
Czwartek, 4 czerwca  
16.00 Podróż po świecie (W).  
16.15 Młodzieżowy Teatr Telewizyjny. „Nemcezek” wg powieści Molana „Chłopy z Placu Broni” (W).  
17.25 Tele-Reklama (W). 17.35 „Warto o tym wiedzieć” (L). 17.55 Przerwa. 19.00 Rep. telew. „W szkole detektywów” — z ośrodka szkoleniowego MO (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Łódzka Kronika Filmowa (L). 20.00 Film fabularny „Gość z szawitów” prod. francuskiej (L).

## Natalia Kotówna mistrzynią Europy w gimnastyce



Na mistrzostwach Europy w gimnastyce kobiet, które odbyły się 30 i 31 maja br. w Krakowie, piękny sukces odniosła zawodniczka polska Kotówna zdobywając tytuł mistrzyni Europy i złote medale w wieloboju gimnastycznym i w skoku przez konia oraz brązowy medal za ćwiczenia na równoważni.

## W Łodzi ujrzymy mecz Budapeszt - Praga

Projektowany przez zarząd PZPN turniej piłkarski reprezentacji miast z okazji 15-lecia Polski Ludowej zapowiada się jako pierwszorzędna impreza. Na wysłane zaproszenia organizatorzy otrzymali już twierdzące odpowiedzi i dzisiaj jest pewne, że w turnieju wezmą udział reprezentacje sześciu stołec państw demokracji ludowej, a mianowicie Budapesztu, Bukaresztu, Sofii, Moskwy, Pragi i Pragi oraz dwie reprezentacje polskie występujące jako zespoły Warszawy i Katowic.

Ustalono już zostało w jakich miastach i w jakich terminach odbywać się będą spotkania. Turniej rozpocznie się 16 lipca, następną rundą odbędzie się 18 lipca, a finał rozegrany zostanie 22 lipca w Warszawie. Pozostałe mecze rozgrywane będą w Katowicach, Krakowie, Gdańsku, Łodzi, Lublinie, Poznaniu i Rzeszowie.

**500 lekkoatletów z Warszawy, Lublina i Białegostoku startuje w Łodzi**  
Dwa dni trwać będą w Łodzi zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych reprezentacji: Warszawy, Lublina i Białegostoku. Ogółem startować ma 500 lekkoatletów. Zawody odbędą się na stadionie LKS.  
W sobotę, 6 bm. początek o godzinie 14, a w niedzielę, 7 bm. o godz. 9.30.  
Startować między innymi mają: Sidor, Piatkowski, Folk, Zieliński, Makomski, Kuligowski, Matejek, Kuchniński, Chojnacki, Kierlewicz, Czech, Lwański, Małcherczyk, Rut, Towpik, Kwiatkowski, Nikiciuk, a wśród kobiet: Chojnacka, Jesionowska, Salskańska, Dmowska, Mazurkiewicz, Wiczorkówna. (n)

## Apel kolarzy do kierowców pojazdów mechanicznych

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski w Łodzi zwraca się z gorącym apelem do wszystkich kierowców pojazdów mechanicznych, aby w czasie imprez kolarskich organizowanych na terenie Łodzi i województwa nie utrudniali kolarzom jazdy przez tarasowanie drogi, zajeżdżanie, podawanie zawodnikom pokarmu i napoi, bądź też przez udzielanie jakiegokolwiek innej pomocy zawodnikom na trasie.

Zwracamy przy tym uwagę na to, że niewłaściwe zachowanie się kierowców pojazdów mechanicznych, usiłujących często stwarzać dogodne sytuacje dla wybranych zawodników, mogą stanowić przyczynę wypadków bądź też dyskwalifikacji zawodników, korzystających z niedozwolonej pomocy.

Upraszamy jednocześnie, że w stosunku do kierowców utrdujących jazdę zawodnikom, organa służby ruchu MO wyciągać będą konsekwencje.

## 80 juniorów pojedzie na obóz Akcja szkolenia narybku piłkarskiego

Wydział szkoleniowy ŁOZPN w nakreślonym planie swojej pracy przewiduje również w tegorocznej szkolenie młodzieży piłkarskiej na obozie letnim. Dotychczas odbywano na dwa turnusy oddzielne grupy młodzieży, a zdarzało się niekiedy, że kluby krowowały na obóz kandydatów nieodpowiednio do tego przygotowanych. Zbyt krótki był termin takich turnusów i zbyt mało gromadziło się na nich rzeczywiście uzdolnionej młodzieży, więc i z wydanych na cele szkoleniowe pieniędzy nie zawsze była właściwa korzyść.

Wynik taki jest sukcesem Polaków, jeśli się zważy, że był to właściwie ich trzeci garnitur, składaający się z zawodników młodszych i mało rutynowanych.

Postanowiono więc odstąpić od dotychczasowych metod i na obóz powołano będzie co najmniej 80 osób z tym, że o doborze decydować będą nie kluby, a wyniki obserwacji trenerów. Po okresie dwutygodniowym w wyniku „przeprowadzonej” selekcji na obozie pozostanie tylko połowa wytypowanej początkowo liczby juniorów. Dzięki temu co najmniej

W Zielonej Górze odbył się rewanżowy mecz międzyparty drugich reprezentacji Polski i NRD zakończony wynikiem nie rozstrzygniętym 10:10.

## Uczmy się pływać

Wielu jest niewątpliwie takich, którzy chcą nauczyć się pływać, a nie wiedzą do kogo i gdzie ma się zgłosić. Ośrodek Ognisko TKKF Stoki Górne organizuje naukę pływania w basenie MDK. Zapisy w lokalu TKKF przy ul. Traugutta 12 II p., pokój 206 w godzinach od 17 do 20.

## Jeszcze raz remis Polska II - NRD II w boksie

Wynik taki jest sukcesem Polaków, jeśli się zważy, że był to właściwie ich trzeci garnitur, składaający się z zawodników młodszych i mało rutynowanych.

## Zmarł Stefan Sowiak

Po długiej chorobie zmarł onegdaj Stefan Sowiak, znany w okresie międzywojennym piłkarz LKS. Po wycofaniu się z czynnego życia zawodniczego zmarły poświęcił się pracy trenerskiej, wychowując i szkoląc młodych piłkarzy. W swojej klubowej karierze piłkarskiej Sowiak niejednokrotnie występował jako reprezentant Łodzi.

## Drużynowe mistrzostwa Łodzi w tenisie

Rozpoczęły się w Łodzi drużynowe mistrzostwa okręgu w tenisie. W grupie juniorów do finału zakwalifikowały się obie drużyny MKT po zwycięstwie nad LKS. W grupie seniorów LKS wygrał w półfinale z MKT 6:5. Drużyna MKT grała bez Ewy Nowowskiej, która przez PZT została zgłoszona do turnieju juniorek w Wimbledonie. W spotkaniu finałowym LKS rozegra decydujący mecz z Concordią Piotrków. (n)

## Ze Stałą (Mielec) zmierzają się pięściarze Gwardii

Pięściarzom Gwardii łódzkiej pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo II ligi jeszcze tylko dwa mecze. W pierwszym, który odbędzie się w Łodzi w najbliższą niedzielę, łodzianie zmierzają się ze Stałą (Mielec).

Miejscem spotkania będzie hala przy ul. Żeromskiego. Początek zawodów o godz. 11. (k)

## Drużyna rugbistów Włókniarza



Drużyna rugby łódzkiego Włókniarza zajmuje pierwsze miejsce w tabelce ligowej w swojej grupie. Foto: L. Olejniczak

## Maska śmierci

— Musialoby — przesunęła dłonią po czole. — Dziwnie... Widocznie musiał być jakiś powód...  
— Owsem. Tylko w tym sek, jaki miano wiecie? — sięgnął po papierosa, odłożył go jednak, skarcony pełnym wyrzutem spojrzeniem. Uważała, że za dużo pali.  
— Jesteś kochany — dla pewności jednak zamknęła skrzyneczkę z papierosami i odsunęła ją na przeciwległy koniec stołu. — Poczekaj — wsunęła nogi na tapczan, podciągnęła kolana pod brodę — to nie takie łatwe. Rozważmy to sobie wspólnie. Może... może oszołomienie narkotykiem? Mówiłeś, że tej nocy zastrzyknął sobie sporą dawkę morfiny.  
— Zastrzyknął, to fakt. Ale czy naprawdę można uważać dawkę jako dużą? To rzecz względna. Nie zapominaj, że był nalogowym narkomanem. Przyzwyczajenie organizmu w znacznym stopniu osłabia reakcję. I z tym oszołomieniem... W każdym razie starczyło mu energii, by odmówić synowi pieniędzy i urządzić mu głośną awanturę. No i przecież zastąpił się w pierwszym momencie. Nie, oszołomienie odpada.  
— W takim razie co pozostaje? No, dobrze, ktoś mnie chce uderzyć krzesłem, zastąpiłam się ręką. Z jakiego powodu mogłabym ja opuścić? Z jakiego powodu... Mam — i zawołała nagle — opuściłabym w takim wypadku, gdyby uderzenie przestało mi zagrażać.  
— Jak to sobie wyobrażasz?  
— Całkiem zwyczajnie. Zabójca postawił krzesło z powrotem na podłodze. A po wyłączeniu światła, chwycił je ponownie.  
— W zupełnych ciemnościach?  
— A jeśli nie było tak zupełnie ciemno? Powiedzmy księżycowa noc...  
— Trwał w milczeniu, usiłując sobie bezskutecznie przypomnieć, jaka była noc z piątego na szósty październik.  
— Jeśli po zgaszeniu światła nie było ciemno... — mruknął wreszcie. — To mogłoby coś dać. Może nawet więcej, niż w tej chwili je-

steśmy w stanie sobie wyobrazić. Spróbuję ustalić.  
— Odwiedził Anielę Kąciak. Jedyne naoczny świadek w całej sprawie. Ona chyba miała tu najwięcej do powiedzenia.  
— Przychodził jeszcze w sprawie zamordowania profesora Letyńskiego — oznajmił jak najbardziej urzędowym tonem. Pewna siebie mina miała zastąpić legitymację. Bo — gdyby jej zażądała... Nie przyszło to jej jednak nawet na myśl.  
— Myślałam, że to już skończone. Bo skoro wyrok...  
— Sprawa będzie jeszcze rozpatrywana przez Sąd Najwyższy.  
— To chwala Bogu — ożywiła się nieco — może mu sfojują...  
— Może. Właśnie w związku z tym, chciałbym zadać pani parę pytań.  
— Ja bym z duszy i serca, ale cóż mogę? Wszystko co wiedziałam, to już powiedziałam. I na milicji, i w sądzie... I tak za dużo... Bo to przecież przeze mnie. Nieszczęsna godzina, w której podeszłam do okna... Żeby pan wiedział, przez ile nocy anim nawałt okna nie zmużyła... I najgorzej gnębi, po co ja to wszystko? Profesorowi, Panie, świetnie nad jego duszą i tak nie nie pomogło, a tamten nieszczęsny... Toć ja go przecież od tydzień — odmierzyła nad podłogą — i teraz...  
— Przeczekał cierpliwie.  
— Gdybyśmy zdołali ustalić jakieś nowe okoliczności...  
— Wzruszyła beznadziejnie ramionami.  
— A jakież to nowe mogą być?  
— Zobaczymy. Czy pani... hm... czy świadek — powrócił do urzędowej formy — przypomina sobie dokładnie wszystko, co zaszło tamtej nocy?  
— Aż za dokładnie. Jakby to człowiek mógł taką rzecz zapamiętać.  
— Zanotował ostantacyjnie w notisie.  
— Proszę mi wobec tego powiedzieć, czy po wyłączeniu światła było ciemno?

— No, a jakże inaczej?  
— Bardzo ciemno?  
— Jakby kto sadzą oczy zasmarował. Ani własnej ręki nie dojrzeć. Szłam całkiem po omacku.  
— Po omacku? — spojrzła na nią z nagłą uwagą. Znowu coś nie pasowało.  
— Dokąd pani szła?  
— A do zlewu. Żeby sobie gardło trochę przepłukać. Zaszło mi na amen z tego całego strachu.  
— Dotychczas świadek zeznawała nieco inaczej.  
— Wcale nie inaczej. A w czym niby rzecz? Zajarzał do notatek.  
— „...Docekalam się jak znowu włączyli światło. To trwało jakąś godzinę albo i trochę więcej... — odczytał na głos.  
— No, bo docekalam się. Ale przecież nie przy oknie. Po cóż bym miała? Jak ciemno, to i tak nie widziałam.  
— Rozumiem. Czy naczynie, z którego pani piła wodę wisiało przy zlewie?  
— Wcale nie. Gdzieś mi się kubek zapadział. Item się go naszukiwała. Nie tak łatwo szperać rękami, jakby jakiś nie przymierzając ślepiec.  
— Co świadek robiła potem?  
— Szukałam zapalek. Też nie było ich na kominie. Wszystko jak na żołąd. Ale się zważyłam. Gdzieś, myślę sobie — przecież musza być. A po ciemku za nic nie chciałam się dzierać. Już sama nie wiedziałam, co się ze mną dzieje, gdy pudełko trzasnęło pod pantofle. Akurat leżało na podłodze. Musiałam je widocznie stracić, czy jak.  
— Znowu zerknął do odpisu jej zeznań.  
— Potem świadek zapaliła świecę?  
— Tak.  
— Ile w sumie to wszystko mogło trwać?  
— A skąd niby mam wiedzieć? Na zegarek przecież nie patrzyłam. Gdzieby mi tam w głowie. Wszystko we mnie jeździło z nerwów.  
— Ale kilka minut to chyba świadekowi zajęło?  
(D. c. n.)

— No, a jakże inaczej?  
— Bardzo ciemno?  
— Jakby kto sadzą oczy zasmarował. Ani własnej ręki nie dojrzeć. Szłam całkiem po omacku.  
— Po omacku? — spojrzła na nią z nagłą uwagą. Znowu coś nie pasowało.  
— Dokąd pani szła?  
— A do zlewu. Żeby sobie gardło trochę przepłukać. Zaszło mi na amen z tego całego strachu.  
— Dotychczas świadek zeznawała nieco inaczej.  
— Wcale nie inaczej. A w czym niby rzecz? Zajarzał do notatek.  
— „...Docekalam się jak znowu włączyli światło. To trwało jakąś godzinę albo i trochę więcej... — odczytał na głos.  
— No, bo docekalam się. Ale przecież nie przy oknie. Po cóż bym miała? Jak ciemno, to i tak nie widziałam.  
— Rozumiem. Czy naczynie, z którego pani piła wodę wisiało przy zlewie?  
— Wcale nie. Gdzieś mi się kubek zapadział. Item się go naszukiwała. Nie tak łatwo szperać rękami, jakby jakiś nie przymierzając ślepiec.  
— Co świadek robiła potem?  
— Szukałam zapalek. Też nie było ich na kominie. Wszystko jak na żołąd. Ale się zważyłam. Gdzieś, myślę sobie — przecież musza być. A po ciemku za nic nie chciałam się dzierać. Już sama nie wiedziałam, co się ze mną dzieje, gdy pudełko trzasnęło pod pantofle. Akurat leżało na podłodze. Musiałam je widocznie stracić, czy jak.  
— Znowu zerknął do odpisu jej zeznań.  
— Potem świadek zapaliła świecę?  
— Tak.  
— Ile w sumie to wszystko mogło trwać?  
— A skąd niby mam wiedzieć? Na zegarek przecież nie patrzyłam. Gdzieby mi tam w głowie. Wszystko we mnie jeździło z nerwów.  
— Ale kilka minut to chyba świadekowi zajęło?  
(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 278-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 36. od 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wplaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.